

Porozumienie między bankami Polski i ZSRR

W Warszawie nastąpiło podpisanie porozumienia między Narodowym Bankiem Polskim a Bankiem Państwa ZSRR w sprawie techniki rozliczeń, związanych z realizacją zawartej ze Związkiem Radzieckim wieloletniej umowy o obrocie towarowym na lata 1961 — 65.

Porozumienie podpisali: ze strony polskiej — prezes NBP E. Droźniak, ze strony radzieckiej — prezes Banku Państwa ZSRR A. K. Korowuszkina. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
sobota, 2 kwietnia 1960

Cena 50 gr
Nr 79 (5027)

Dziś zostanie podpisany komunikat francusko-radziecki

Komentarze prasy paryskiej

Jak już podawaliśmy, w czwartek w godzinach wieczornych — premier Związku Radzieckiego — Nikita Chruszczow, przybył wraz z małżonką do historycznego zamku w Rambouillet, by kontynuować rozmowy z prezydentem de Gaulle'em, rozpoczęte podczas pierwszych trzech dni wizyty szefa rządu radzieckiego we Francji.

W czwartek, po przybyciu do Rambouillet — państwo Chruszczowowie spożyli obiad w towarzystwie prezydenta de Gaulle'a i jego małżonki. Następnie obaj przywódcy odbyli krótką rozmowę.

Cały dzień wczorajszy poświęcony był rozmowom między prezydentem Francji a premierem ZSRR. W godzinach popołudniowych do rozmów tych przyłączył się premier Debré. W sobotę w godzinach porannych Chruszczow w towarzystwie członków swej rodziny zwiedzi Pałac Wersalski. Następnie w godzinach popołudniowych Chruszczow wygłosi przemówienie, transmitowane przez radio i telewizję francuską oraz weźmie udział w konferencji prasowej. W wieczorem podpisany zostanie oficjalny komunikat francusko-radziecki.

W niedzielę rano, delegacja radziecka odleci z lotniska Orly pod Paryżem w drogę powrotną do Moskwy.

Wchodzący w skład delegacji radzieckiej, wicepremier Kosygin, spotkał się wczoraj z przemysłowcami francuskimi, z którymi omawiał problemy, związane ze zwiększeniem wymiany towarowej między Francją a ZSRR.

Obserwatorzy polityczni przypuszczają, że w czasie piątkowych i sobotnich rozmów w Rambouillet, przywódca Związku Radzieckiego i Francji omówią aktualne problemy sytuacji międzynarodowej, przygotowania do konferencji szefów rządów 4 mocarstw, która ma się rozpocząć 16 maja br. w Paryżu, sprawę Niemiec i Berlina, problemy rozbrojenia oraz zagadnienia, interesujące oba kraje, w tym problem rozszerzenia wymiany gospodarczej,

kulturalnej i naukowej między obu krajami.

Cała prasa francuska poświęca wiele miejsca rozmowom w Rambouillet. Dziennik „Paris Jour” pisze, że „gen. de Gaulle i Chruszczow powtórzą wszystko, co może ich zbliżyć. Zarówno strona radziecka, jak i strona francuska mają nadzieję, że wizyta premiera Chruszczowa we Francji przyniesie pozytywny bilans”.

„Figaro” uważa, że jednym z głównych tematów rozmów jest sprawa Niemiec i Berlina.

„Libération” pisze, że porządek dzienny rozmów nie uległ zmianie, ale zmienił się klimat, w jakim zostają one wznowione. Dziennik podkreśla, że premier Chruszczow w czasie swego „tour de France” był wszędzie witany serdecznie i radośnie. (PAP)

Osiedla mieszkaniowe we Wrocławiu

W 1957 r. rozpoczęto budowę osiedla PKWN, którego zakończenie planuje się w 1962 r. Do chwili obecnej wybudowano i oddano do użytku około 5 tysięcy izb mieszkalnych. W następnym roku wykończonych zostanie dalszych 6 bloków. Poza izbami mieszkalnymi nowo zbudowane osiedle wzbogaci się o nowoczesne szkoły, żłobki, przedszkola oraz usługowe placówki handlowe. Na zdjęciu: Obok nowo wznoszonych bloków prowadzi się również prace elewacyjne na starych budynkach — Wrocław w nowej szacie pragnie powitać rocznicę swego wyzwolenia.

CAF — fot. Wołoszczuk

Propozycje Zachodu na konferencji rozbrojeniowej

W dniu wczorajszym odbyło się kolejne posiedzenie genewskiej konferencji w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych. Na posiedzeniu tym delegacja radziecka postawiła szereg pytań w związku z przedłożoną odpowiedzią Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii na ostatnie propozycje radzieckie z 19 marca bież. roku.

Jak wiadomo, odpowiedź te starannie przestudiuje odpowiedź mocarstw zachodnich. PAP

Jak wiadomo, USA i W. Brytanii uzależniają zawarcie układu w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych od rozwiązania szeregu problemów, jak liczba inspekcji w terenie, skład komisji kontrolnej i obsada posterunków kontrolnych, procedurą głosowania w organach kontrolnych oraz rozwiązania sprawy „pokojowych” wybuchów nuklearnych.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego, Carapkin, oświadczył, że delegacja radziecka

Delegacja wojskowa udała się do Chin

31 marca br., na zaproszenie Ministerstwa Obrony Chińskiej Republiki Ludowej, udała się do Chin z wizytą przyjaźni delegacja Wojska Polskiego z szefem sztabu generalnego WP, wiceministrem obrony narodowej — gen. broni Jerzym Bordziłowskim na czele. (PAP)

USA wystrzeliły nowego satelitę

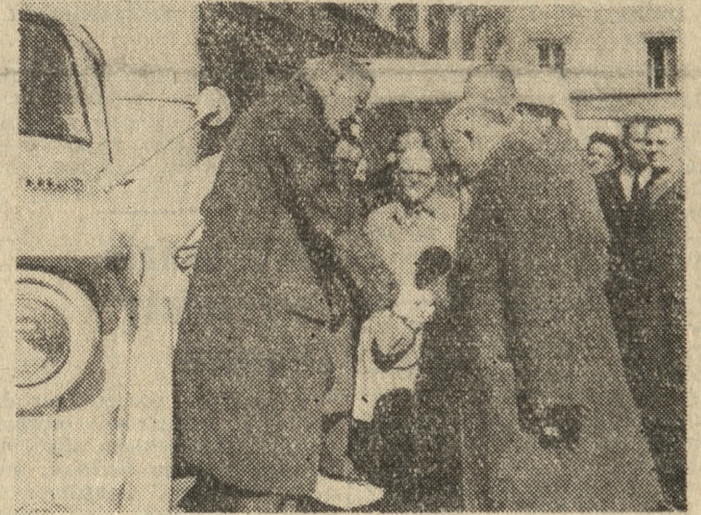
Z przyładką Canaveral Stany Zjednoczone wystrzeliły w piątek 122 kilogramowego sztucznego satelitę wyposażonego w dwie kamery telewizyjne, które mają przesyłać na ziemię zdjęcia pokrywy chmur. (PAP)

Minister R. Wood gościł w Krakowie

W piątek 1 bm. przybył do Krakowa, bawiący w Polsce, minister paliw i energetyki Wielkiej Brytanii — Richard Wood, któremu w podróży po kraju — oprócz brytyjskich ekspertów węgla i energetyki — towarzyszyli ze strony polskiej minister górnictwa i energetyki — J. Mitrega.

W czasie pobytu w Krakowie Richard Wood zwiedził zabytki miasta oraz znajdującą się w budowie wielką elektrownię przemysłową w Skawinie. Min. Wood wpisał tam się do książki pamiątkowej, przekazując życzenia dalszych osiągnięć młodej załodze elektrowni. (PAP)

W darze od CARE



Świadomości sportowe

Ruch (Chorzów) Polonia (Bytom) 1:0

W Chorzowie odbył się w czwartek mecz o mistrzostwo I ligi piłkarskiej. Ruch na własnym boisku pokonał Polonię Bytom 1:0 (0:0). Jedyną bramkę strzelił w 62 minucie Szmidt. (PAP)

31 ubiegłego miesiąca w Ministerstwie Zdrowia odbyła się uroczystość przekazania dla potrzeb służby zdrowia czterech ambulansów, które ofiarowane zostały przez prywatną organizację dobroczynną (CARE/USA).

W/w ambulanse o łącznej wartości 45 tysięcy dolarów przekazał wiceministrowi dr Pacho ambasador USA w Polsce Jakob Beam. Ambulanse skierowane zostaną do obsługi medycznej i dentystrycznej młodzieży wiejskiej w miejscowościach nie posiadających szpitali lub przychodni zdrowia.

Na zdjęciu: podczas uroczystości przekazania daru. Na pierwszym planie od prawej — dr Pacho i ambasador J. Beam.

CAF — fot. Wdowiński

Ukazał się przekład historii KPZR

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się już polski przekład wydanej niedawno w ZSRR „Historii Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”, opracowanej przez zespół autorów pod kierownictwem członka-korespondenta Akademii Nauk ZSRR — B. N. Ponomariewa. Ten obszerny, niemal 1000-stronicowy podręcznik zawiera wykład historii KPZR od początków ruchu robotniczego i rozpowstania się marksizmu w Rosji aż po XXI Zjazd KPZR włącznie. (PAP)



Premier Nikita Chruszczow zwiedza czesalnię bawełny koło Lille.

Fot. — CAF

Trzeba surowo karać spekulantów żywcem i mięsem

Decyzja Ministra Sprawiedliwości

Przestępstwa polegające na spekulacji mięsem i żywcem są szczególnie groźne, gdyż dezorganizują gospodarkę i zaopatrzenie ludności, a prócz tego wpływają hamująco na rozwój hodowli.

Typowym przestępstwem jest skupywanie żywca od rolników, a następnie sprzedawanie go w punktach skupu — w ten sposób spekulanci osiagają nierzadko nieuzasadnione korzyści, które powinny być przypaść hodowcom. Zdarza się, że spekulanci działają w porozumieniu z nieuczciwymi urzędnikami placówek skupu dzieląc się z nimi zyskiem.

W ciągu ostatnich tygodni Minister Sprawiedliwości, biorąc pod uwagę wysoką szkodliwość społeczną spekulacji żywcem i mięsem

wniósł szereg rewizji nadzwyczajnych domagając się zaostrzenia kar.

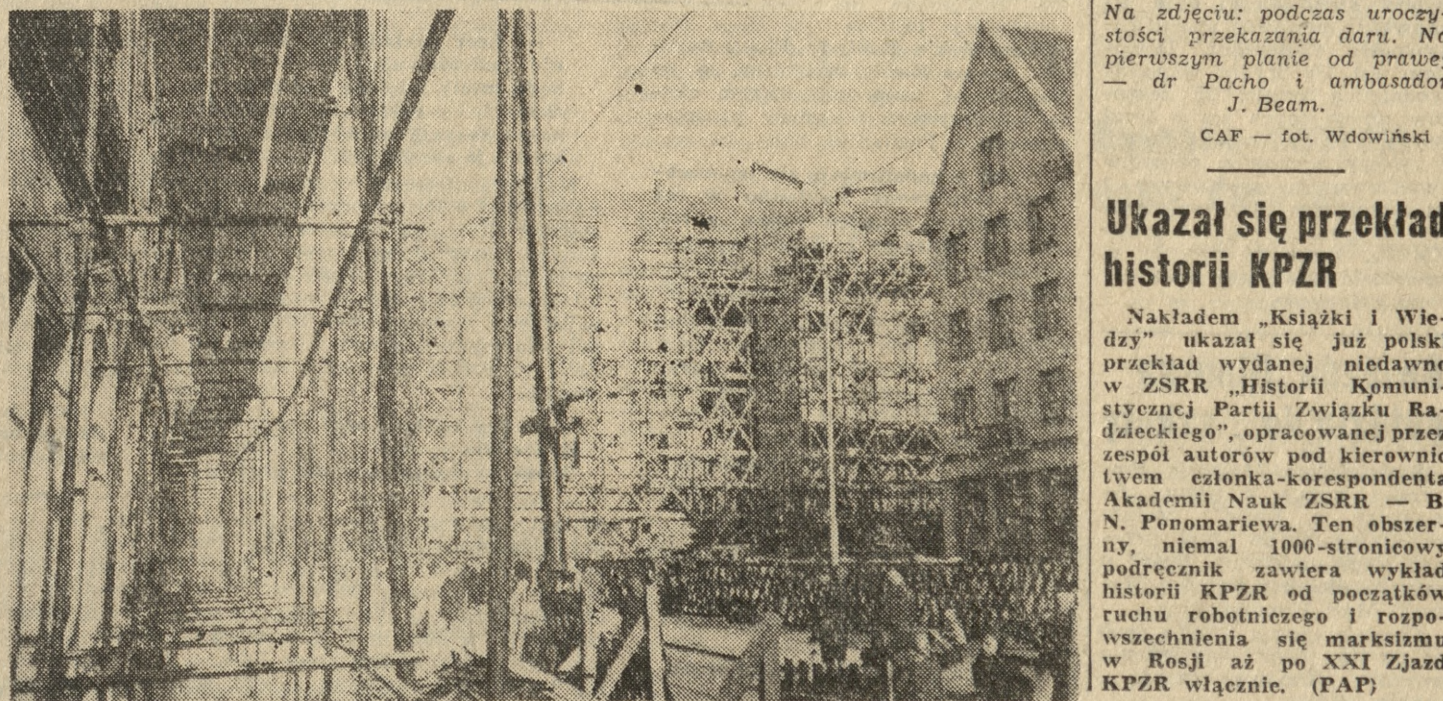
Oto charakterystyczny przykład: Sąd Powiatowy w Brzesku w woj. kieleckim skazał na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na trzy lata i 400 zł grzywny Jana Daniela za to, że nabył 34 świnię, a następnie sprzedał je w punktach skupu z zyskiem od 300 do 500 zł na sztuce. Rewizja nadzwyczajna w tej sprawie stwierdza, że wymierzona kara jest rażąco niska, gdyż oskarżony trudnił się spekulacją przez dłuższy czas. Rozmiar i stopień szkodliwości społecznej czynu nie uzasadnia w tym przypadku zawieszenia wykonania kary więzienia oraz wymierzenia tak niskiej grzywny.

Rewizje nadzwyczajne Ministra Sprawiedliwości będą w najbliższym czasie rozpatrzono przez Sąd Najwyższy. PAP

Polskie tankowce dla Egiptu

We wrocławskich stoczniach rzecznych zakończono budowę pierwszej jednostki morskiej — tankowca o ładowności 500 ton, przeznaczonego dla Egiptu. Obecnie tankowiec ten przechodzi ostatnie „zabiegi kosmetyczne” i za kilka dni opuści Wrocław. Zostanie on przetransportowany do Szczecina, gdzie przejdzie ostateczne próby z pełnym obciążeniem.

Wrocławskie stocznie zbudują na zamówienie Egiptu ogółem 5 tankowców. PAP





Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, mieszkowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk. Dzielący serwis informacyjno-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

Lenin we Francji

„Poznałam co znaczy przemożna siła oddziaływania...”

Podczas pierwszych dni swej wizyty we Francji premier rządu radzieckiego Chruszczow przybył z hołdem na cichą, mało dotychczas znaną uliczkę Paryża. Pół wieku temu mieszkał tam i pracował przez kilka lat Lenin, którego dzieło i idee z takim sukcesem kontynuuje dziś i rozwija naród radziecki.

Przeszło 15 lat najbardziej intensywnego okresu swej działalności rewolucyjnej spędził Lenin poza granicami swej ojczyzny w najrozmaitszych krajach Europy. Najdłuższe wypadło mu przebywać w Szwajcarii i Francji.

PO RAZ PIERWSZY W 1895 r.

Francję poznał Lenin po raz pierwszy już w r. 1895, kiedy to delegowany przez socjaldemokratów petersburskich wyjechał za granicę celem nawiązania łączności z działającą tam rewolucyjną grupą „Wyzwolenie Pracy” i bezpośredniego zapoznania się z zachodnio-europejskim ruchem robotniczym.

Po kilkutygodniowym pobycie w Szwajcarii Lenin przez dwa miesiące przebywał w Paryżu, chodził na zebrania robotnicze, nawiązuje liczne kontakty, zawiera przyjaźń z wybitnym socjalistą francuskim Pawłem Lafargue — zięciem Marksa. W tym właśnie czasie umiera chory już Engels i 25-letni Lenin pisze w Paryżu znakomity artykuł — nekrolog pt. „Fryderyk Engels”, uznany za najwybitniejszą pracę o tym wielkim uczonym.

NA RUE MARIE ROSE

Ponownie przybył Lenin do Francji w roku 1908 i zamieszkał w hotelu des Gobelins na bulwarze Saint Marcel, później przeprowadził się na rue Beaumier, aż osiadł z widokiem na skromne środki finansowe w dwupokojowym mieszkaniu na rue Marie-Rose.

Dzisiaj mieszkanie to stacją komunistów francuskich przekształcone zostało w paryski Muzeum Lenina. Zebrało w nim szereg pamiątek, kopii, dokumentów, fotografii świadczących o niezwykle aktywnej działalności Lenina w Paryżu.

WSPOMNIENIA...

We wspomnieniach ówczesnych współtowarzyszy pracy Lenina w Paryżu i odwiedzających go osób znajdujemy wiele uwag świadczących o wyjątkowej jego osobowości.

Odeska działaczka bolszewicka S. Gopner zmuszona była po generalnej wyspie wyjechać z Rosji i znalazła się w Paryżu. O swojej wizycie u Lenina pisze:

Zostałam od razu wprowadzona do „salonu” tj. do

kuchni, gdzie pod ścianą naprzeciw gazowej kuchence stał niewielki podłużny stół przykryty ceratą. „Salon” ten pełnił również rolę jadalni. Do skromnej kolacji zasiadł oprócz mnie Włodzimierz Iljicz, Krupka i jej starszka — matka... Wciąż nie wiedziałam od czego zacząć swe opowiadanie. Już jednak po pierwszych słowach Lenina, po pierwszych jego pyśnaniach, wszystko co przeżyłam ostatnio w kraju ujrzałam w nowym świetle. Dla mnie samej nabrało nowych barw to wszystko co opowiadał Leninowi... Tego wieczoru poznałam co znaczy przemożna siła oddziaływania Lenina na otoczenie...”

Gustaw Butlow

Bohaterowie Pacyfiku



Bohaterowie niezwykłego dryfu na Pacyfiku: Aschat Ziganszyn, Filip Popławski, Anatol Kruczkowski i Iwan Fiedotow na przyjęciu w Centralnym Komitecie Komsomół. CAF — telefoto

Sprawy 105 000 młodych

I krajowa narada młodzieży spółdzielczości pracy

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu dwudniowe obrady I-szej Krajowej Narady młodzieży pracującej w spółdzielczości pracy, zorganizowanej przez Komitet Centralny ZMS i Zarząd Centralny Związku Spółdzielczości Pracy.

W naradzie uczestniczą między innymi sekretarz KC ZMS — Tadeusz Rudolf, prezes CZSP — Bohdan Trampczyński, przewodniczący Rady Nadzorczej CZSP — Jerzy Raminger, sekretarz KW ZMS — Zbigniew Woźniak. Po powitaniu gości przez kierownika Wydziału Robotniczego KW ZMS — Stanisława Adamiaka w imieniu CZSP przemówił prezes B. Trampczyński, zapewniając zebranych że Centralny Zarząd doloży wszelkich starań, by postulaty młodzieży na naradzie były realizowane.

Referat „O roli młodzieży i zadaniach ZMS w spółdzielczości pracy” wygłosił z-ca kierownika Wydziału Młodzieży Pracującej KC ZMS Zdzisław Odrobiński.

Omawiając pracę młodzieży mówca zwrócił uwagę na niedocenienie znaczenia doszkalaniania w zakresie nauk podstawowych i zawodowych. Liczba 84 tysięcy spółdzielców (na 105 tysięcy młodych) bez podstawowego wykształcenia jest alarmująca. Zawodowe szkolenie obejmuje 33 tysiące członków, ale jeszcze w niedostatecznym stopniu zwraca się uwagę na tzw. naukę zawodową przez młodych.

W ostatnim czasie u młodzieży spółdzielczej daje się zauważyć poważny wzrost aktywności społecznej. Dowodem jest 350 brygad współwzrostu pracy, 25 zespołów ubiegających się o tytuł brygad pracy socjalistycznej, 5 tysięcy występów zespołów świetlicowych, sportowych i turystycznych. Bez wątpienia jest tu poważny wkład pracy ZMS-u, liczącego obecnie w spółdzielczości pracy do 21 tysięcy członków.

Gwiazda filmowa pójdzie do... szkoły

Sześciolatek Małgosia Piekarska, znana z filmu „Awantura o Basie”, została zaangażowana do filmu, przenoszącego na ekran „Baśni” o krasnoludkach i sierotce Marysi” Mari Konopnickiej.

Obecnie trwają zdjęcia próbne do tego filmu, zaś jesienią gwiazdę filmową czeka... szkoła. (PAP)

NATO uznaje „argumenty” Straussa

W piątek podjęte zostały obrady ministrów obrony Paktu Atlantycznego. Jak informuje agencja Reutersa, ministrowie uznali „argumenty” ministra Straussa, żądającego przyznania Niemcom Zachodnim baz wojskowych na terenie krajów NATO. W związku z tym oczekuje się, że narady ministrów zakończą się opracowaniem zalecenia w sprawie rozwiązania tego problemu w trybie przyspieszonym. (PAP)

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne K-6 w Starołęce, są po Cegielskim, najpoważniejszym chyba eksporterem wyrobów przemysłowych w Poznaniu.

Jak przedstawiają się tegoroczne zamierzenia zakładów w tej dziedzinie w porównaniu z rokiem ubiegłym? Z takim pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora K-6 — Antoniego Rakiewicza.

— Niestety — odpowiada dyr. Rakiewicz — mimo zwiększonej ilości zapytań i zainteresowania zagranicznych odbiorców, zamierzamy utrzymać nasz eksport na poziomie ubiegłorocznym. Dlaczego? No, bo bardzo szybko rośnie zapotrzebowanie krajowe na różnego typu akumulatory. Cały tegoroczny wzrost produkcji, czyli około 12 proc. idzie właśnie na te potrzeby, a eksport stanowiąc będzie czwartą część naszej wytwórczości. Do tego należy doliczyć tzw. eksport pośredni. Zbywane za granicą: „Warszawy”, „Stary”, „Ursusy”, wyposażone są w nasze akumulatory.

— Lecz zakłady się intensywnie rozbudowują. Za 2—3 lata będą miały większe nadwyżki na eksport. Co robicie, aby utrwalić naszą pozycję na zdobytych rynkach i je rozszerzyć?

Najpoważniejszym naszym partnerem jest dziś Czechosłowacja. Następnie: Rumunia, Bułgaria, Jugosławia. Nasze akumulatory, w konstrukcji, eksploatacji i jakości odpowiadają ogólnie przyjętemu, europejskiemu standardowi. Dużą wagę przywiązujemy do terminowości. — Żeby to chcieli zrozumieć nasi kooperanci!...

— Czy zakłady utrzymują bezpośrednią łączność z użytkownikami akumulatorów za granicą?

— Naturalnie! Nasi inżynierowie Witold Jaworski i Ryszard Dymalski, sprawdzali „zachowanie się” naszych wyrobów w Bułgarii i Jugosławii; inż. Edward Ostrowski — w Czechosłowacji, a Waldemar Szczepański — w Rumunii. Ten ostatni wyjeżdża tam i w tym roku. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, iż

kontakty te są niedostateczne, i że technika nie stoi w miejscu, a konkurencja nie śpi. Nasi inżynierowie, konstruktorzy, technolodzy myślą także o akumulatorach przyszłości. O czym konkretnie? O zmniejszeniu wagi i zwiększeniu mocy akumulatorów.

Może zainteresuje was, że wykonaliśmy ostatnio na zamówienie Zenaria prototypy akumulatorów tropikalnych. Nasze „Warszawy” pójdą do Gwinei. Będziemy otrzymywać stamtąd informacje, jak się zachowują wozy i akumulatory.

— A jaki wpływ wywiera produkcja eksportowa na rozwój postępu technicznego w zakładach?

— Bardzo istotny! Eksport zmusza nas do bacznej śledzenia nowości zagranicznych w tej branży, ciągle poprawianie wyglądu estetycznego wyrobu i jego jakości powyżej przeciętnie osiągniętego standardu, zmusza nas do obniżania pracochłonności, a więc do mechanizacji i automatyzacji procesów wy-

MAŁA ENCYKLOPEDIA

UNIA POLUDNIOWO-AFRYKAŃSKA

Unia Południowo-Afrykańska jest najdalej na południe wysuniętym państwem na kontynencie afrykańskim. Powierzchnia jej wynosi 1,223 tys. km². Unia składa się z czterech prowincji: Kraju Przylądka, Natalu (dawne kolonie brytyjskie), Transwaalu i Oranii (dawno niezależne republiki boerskie). Kraj ten zamieszkuje około 15 milionów ludzi w tym około 10 milionów Murzynów, głównie z grupy plemion Bantu. Biała mniejszość stanowi około 1/4 ogółu ludności.

W świecie kapitalistycznym Unia jest pierwszym producentem złota i platyny, zajmuje trzecie miejsce pod względem wydobycia rud uranowych. Ponadto posiada tak cenne kopaliny jak cynę, rudę chromową, węgla, ropę naftową i srebro.

Jak pisał jeszcze w 1955 r. J. Gunther w swojej książce „Afryka od wnętrza”, sytuacja panująca w tym kraju jest „jedną z najbardziej tragicznych, trudnych i niebezpiecznych... 10 milionom ludzi czarnych i brązowych poróżniona biała mniejszość odmawia najbardziej elementarnych praw i przywilejów”.

Segregacja terytorialna rezerwuje ludności kolorowej 12 proc. powierzchni kraju. Poza tą ścieżką nie wolno jej nabywać ziemi. Rezerwy są przepełnione; trzy i pół miliona Murzynów pracuje na dzień i w nocy w białych. Często otrzymują płacę — głodową — w naturze.

Robotnik murzynski zarabia trzy razy mniej od białego, w kopalniach nawet 10 razy mniej. Biali zatrzymują 74 proc. dochodu narodowego, wypracowanego trudem kolorowego robotnika.

Z początkiem XX wieku na czele Unii stali patrioci boerscy, którzy walczyli z Anglią o niepodległość kraju. Z biegiem lat rządy stawały się coraz bardziej reakcyjne i nacjonalistyczne. Od czasu objęcia władzy przez Partię Narodową, która z zasady dyskryminacji rasowej, tzw. „apartheid” uczyniła naczelną hasło swojego panowania, prześladowania ludności kolorowej stały się codzienną praktyką. Przywódca tej partii, obecny premier dr Verwoerd opowiada się za zerwaniem więzów ze Wspólnotą Brytyjską, której Unia jest członkiem. Dałoby mu to wolną rękę w polityce wewnętrznej. Bardziej umiarkowane stanowisko wobec ludności kolorowej zajmuje Zjednoczona Partia.

Rzecznikiem interesów tej ludności jest Afrykański Kongres Narodowy dla Murzynów i pokrewne organizacje Hindusów i Mulatów. (API)

Bilans „tour de France” premiera Chruszczowa

W „Humanité” ukazał się artykuł wstępny pióra Etienne Fajona, podsumowujący bilans przebiegu podróży premiera Chruszczowa po Francji.

Pierwsze stwierdzenie: — pisze Fajon — przyjęcie pre-

Z sali sądowej

Proces - gigant o 1.297.000 zł

W największej sali Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu rozpoczął się wczoraj proces-gigant. Na ławie oskarżonych zasiadło 19 osób, głównie b. pracowników wrocławskiego Zakładu Obrót Artystyczny Równymi przy WZGS. Zasadniczy zarzut, zawarty w akcie oskarżenia, to przywłaszczenie przez agentów tej placówki 1.297.519 złotych. Z innych kilkadziesiąt przestępstw, przypisywanych oskarżonym, wymienimy oszustwa, niedopełnienie obowiązków, przekroczenie zakresu uprawnień i fałszywe zeznania.

Proces stanowiący epilog ogólnopolskiej afery na razie został rozpisany do 6 maja br. Przewiduje się jednak, że wyrok zapadnie nie rychlej jak za 6 tygodni. W toku przewodu sądowego przesłuchanych zostanie ponad 120 świadków. (ak)

W „KOZIOŁKACH” 532.000,- zł
znów padła wysoka wygrana

Wytrwałym szczęście sprzyja! Spiesz się i Ty oddać swoje kupony!

Poznańskie akumulatory jadą w świat

Rozmowa z dyrektorem Zakładów K-6 — Antonim Rakiewiczem

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne K-6 w Starołęce, są po Cegielskim, najpoważniejszym chyba eksporterem wyrobów przemysłowych w Poznaniu.

Jak przedstawiają się tegoroczne zamierzenia zakładów w tej dziedzinie w porównaniu z rokiem ubiegłym? Z takim pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora K-6 — Antoniego Rakiewicza.

Niestety — odpowiada dyr. Rakiewicz — mimo zwiększonej ilości zapytań i zainteresowania zagranicznych odbiorców, zamierzamy utrzymać nasz eksport na poziomie ubiegłorocznym. Dlaczego? No, bo bardzo szybko rośnie zapotrzebowanie krajowe na różnego typu akumulatory. Cały tegoroczny wzrost produkcji, czyli około 12 proc. idzie właśnie na te potrzeby, a eksport stanowiąc będzie czwartą część naszej wytwórczości. Do tego należy doliczyć tzw. eksport pośredni. Zbywane za granicą: „Warszawy”, „Stary”, „Ursusy”, wyposażone są w nasze akumulatory.

— Lecz zakłady się intensywnie rozbudowują. Za 2—3 lata będą miały większe nadwyżki na eksport. Co robicie, aby utrwalić naszą pozycję na zdobytych rynkach i je rozszerzyć?

Najpoważniejszym naszym partnerem jest dziś Czechosłowacja. Następnie: Rumunia, Bułgaria, Jugosławia. Nasze akumulatory, w konstrukcji, eksploatacji i jakości odpowiadają ogólnie przyjętemu, europejskiemu standardowi. Dużą wagę przywiązujemy do terminowości. — Żeby to chcieli zrozumieć nasi kooperanci!...

— Czy zakłady utrzymują bezpośrednią łączność z użytkownikami akumulatorów za granicą?

— Naturalnie! Nasi inżynierowie Witold Jaworski i Ryszard Dymalski, sprawdzali „zachowanie się” naszych wyrobów w Bułgarii i Jugosławii; inż. Edward Ostrowski — w Czechosłowacji, a Waldemar Szczepański — w Rumunii. Ten ostatni wyjeżdża tam i w tym roku. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, iż

kontakty te są niedostateczne, i że technika nie stoi w miejscu, a konkurencja nie śpi. Nasi inżynierowie, konstruktorzy, technolodzy myślą także o akumulatorach przyszłości. O czym konkretnie? O zmniejszeniu wagi i zwiększeniu mocy akumulatorów.

Może zainteresuje was, że wykonaliśmy ostatnio na zamówienie Zenaria prototypy akumulatorów tropikalnych. Nasze „Warszawy” pójdą do Gwinei. Będziemy otrzymywać stamtąd informacje, jak się zachowują wozy i akumulatory.

— A jaki wpływ wywiera produkcja eksportowa na rozwój postępu technicznego w zakładach?

— Bardzo istotny! Eksport zmusza nas do bacznej śledzenia nowości zagranicznych w tej branży, ciągle poprawianie wyglądu estetycznego wyrobu i jego jakości powyżej przeciętnie osiągniętego standardu, zmusza nas do obniżania pracochłonności, a więc do mechanizacji i automatyzacji procesów wy-

twórczych, ponieważ przy olbrzymiej konkurencji — szczególnie państw zachodnio-europejskich, nie byłobyśmy w stanie na dłuższą metę utrzymać się na rynkach zagranicznych.

Zyskuje na tym także produkcja krajowa. Zastępując np. w eksporcie drewnianą obudowę akumulatorów blokiem ebonitowym — wprowadziliśmy tę zmianę i do produkcji dla kraju. Brzydkie „korki” zastąpiliśmy estetycznymi korkami komorowymi z polistyrenu. Teraz planujemy zastosowanie przy wielu typach akumulatorów zasadowych obudowy z plastiku. Pracujemy nad taką konstrukcją płyt ołowianych — aby skrócić czas pierwszego ładowania akumulatorów kwasowych z 75 godzin na 12, a nawet, żeby można było w nagłych wypadkach w 2 godziny, po zalaniu akumulatora kwasem — wstawiać go do samochodu. Coto oznacza, wiedzą miłośnicy motoryzacji.

Netował: Piotr Chojnacki

Czy tylko niechęć?

Nie ma skutków bez przyczyny

— Co pan ma właściwie przeciwko temu, żeby pracować w Szczytnie? — zapytał pewnego asystenta przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wróblewski, który w poszukiwaniu za specjalistami udał się w objazd po wyższych uczelniach Polski.

Asystent zapytał o wysokość gaży i mieszkanie. Przewodniczący zaproponował wcale nie najwyższą stawkę, ale za to od razu obiecał dać mieszkanie. Asystent przyjął pro pozycję. Kolejne rozmowy miały podobny charakter.

W wyniku tych rozmów przewodniczący Wróblewski zwerbował do Szczytna kilku młodych fachowców.

Z końcem ubiegłego roku zespół analiz ekonomicznych CRZZ przeprowadził wśród absolwentów szkół zawodowych i wyższych uczelni warszawskich specjalną ankietę, której celem było m. in. poznanie faktycznych przyczyn niechęci młodzieży do wyjazdów na prowincję. Oto typowe odpowiedzi na pytanie: „Czy możesz podjąć pracę w terenie?” — „Jeżeli uposażenie będzie wyższe niż tutaj i jeżeli będę miał zapewnione mieszkanie, mogę wyjechać”. „Wyjechałbym z chęcią w teren, gdyby mi zaproponowano około 2 tys. zł uposażenia i zagwarantowano mieszkanie”.



Jeżeli do tych zastrzeżeń na tury materialnej dodamy niechęć do „prowincji” i monotonego życia, które w niej

zagraża, lęk przed wzrostem ze środowiskiem, z którym się przez szereg lat żyło, to problem okazuje się naprawdę trudny.

A jednak nasze zamierzenia gospodarcze nie zostaną zrealizowane, jeżeli w Kutnie, Nowym Targu czy Żninie nie będą pracować fachowcy. Jak więc pogodzić jedno z drugim?

DWA ŚRODKI

Jak dotychczas znaleziono dwa środki. Wydano Uchwałę Rady Ministrów, zakazującą zatrudniania absolwentów w pięciu największych miastach Polski i wprowadzono stypendia fundowane. Jak jednak wynika z cytowanej już ankiety pracę w Warszawie pomimo zakazu podjęło 50 proc. badanych studentów. Nie brakowało też faktów zatrudniania w stolicy tych, którzy przed studiami nigdy w Warszawie nie mieszkali.

Widać więc, że w zasadzie słuszna ustawa nie jest respektowana (absolwenci znajdują pracę poprzez rodziny i znajomych) i że nie załatwia problemu. Nie załatwia ponieważ środki administracyjne, chociaż nieraz konieczne, nie zawsze mogą być w pełni skuteczne.

Dużo skuteczniejszym środkiem są na pewno stypendia fundowane przez zakłady pracy i instytucje, w których stypendyści po ukończeniu nauki mają pracować. Ponieważ jednak te niedawno utworzone stypendia młodzież poważnie zobowiązują, przy czym nie są korzystniejsze od normalnych, to przyjmowane są niechętnie.



Stypendia fundowane — jak na razie — nie chwyciły w zamierzonej skali. Należałoby je zatem uatrakcyjnić i bardziej zainteresować młodzież np. poprzez podwyższenie stawek i wypłacanie ich przez okrągły rok. Stypendia fundowane powinny stać się podstawową formą pomocy dla młodzieży studiującej i jednocześnie zagwarantować prawidłowe rozmieszczenie fachowców w całym kraju. Dla tego też należy w jak największym stopniu rozwijać ten system stypendialny przy jednoczesnym ograniczeniu dotychczas stosowanego.

NOWE BODŹCE

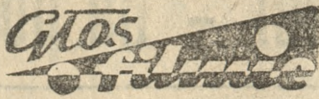
Czy nie warto by również po myśleć nad stworzeniem bodźców zachęcających do wyjazdu w teren? Swego czasu dość dużo mówiło się o specjalnych dodatkach wypłacanych po przeprowadzeniu pewnego okresu. Obecnie ta sprawa jakoś ucichła.



I jeszcze jedno. Może warto by przy przyjęciach na studia dać pierwszeństwo młodzieży pochodzącej z tych rejonów Polski, które potrzebują wysoko kwalifikowanych fachowców w szerszym zakresie niż inne rejony. Trzeba by jednak młodzież tę zobowiązać do powrotu w swoje strony po zakończeniu nauki.

Kierowanie młodzieży do pracy w terenie jest na pewno problemem bardzo ważnym, ale i trudnym. Właśnie dlatego należy go rozwiązywać wkliwie i wszechstronnie.

Krystyna Szelestowska



PODOBA SIĘ WAM?

Barbarę Baranowską zobaczymy w nowym filmie Morgensterna: „Do widzenia, do jutra”. A więc znów nowa twarz na ekranie. Trzeba przyznać — niebrzydka...

Fot. — CAF

Rzutka „Precyzja”

Bydgoska Spółdzielnia Metalowców „Precyzja” wyprodukowała w bieżącym roku wiele nowości. Między innymi uruchomiono nową produkcję narzędzi służących do badania pochyleń pił trakowych. Spółdzielnia obiecuje także zaspokoić pełne zapotrzebowanie rynku na poziomie budowlane oraz metalowe dwukierunkowe o dokładności 0,10 milimetrów na 1 metr — cenny sprzęt przy ustawianiu maszyn w halach produkcyjnych.

Jeszcze w tym kwartale kupić będzie można pochodzące z „Precyzji” mechaniczne maszyny do wyrobu masła o pojemności 2 i 6 litrów śmietany. W trzecim kwartale „Precyzja” rozpoczyna antyimportową produkcję 700-litrowych elektrycznych wirówek do mleka.

Na tegorocznych targach wiosennych „Precyzja” zdobyła złoty medal za wysoką jakość kalorymetru do badania kalorii paliw stałych (węgiel, drewno, koks). (API)

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Ofensywa na piechotę

Dyskusja o upowszechnieniu kultury trwa bez chwili przerwy. Łamy pism literackich wciąż pełne są publikacji na te tematy. W Polsce każdy zna się przecież świetnie na dwóch co najmniej sprawach: na medycynie i na kulturze... A więc mówi się wiele o czytelnictwie i domach kultury, telewizji i wiejskich kinach, repertuarze dla świetlic i o potrzebie eksperymentów. Ten swoisty bigos kulturalny jest i chyba długo jeszcze będzie ulubionym tematem naszych publicystów.

To chyba dobrze, że tak wiele poświęca się czasu teoretycznym rozważaniom. Ale tak już jest na tym najlepszym ze światów, że często w ferworze dyskusji zapomina się o szarej codziennej praktyce. Jestem osobiście jak największym zwolennikiem wszelakich eksperymentów. Bez tego — powtórzmy raz jeszcze ten truizm — nie może w ogóle być mowy o postępie w sztuce. Ale nie każdej kulturalnej placówce i nie każdemu artyście danym jest uczestniczyć w poczynaniach, o których potem głośno w całym kraju, a nawet za granicą. Piśzę to wbrew wielu miarodajnym enuncjacjom, z których należałoby sądzić, że w kulturze jak w wojsku — każdy nosi w tornistrze marszałkowską butawę. Zostawmy jednak na boku te militarnistyczne porównania; chcę dziś kilka słów powiedzieć o sprawie, która od dawna jest przedmiotem mojej niewesołej zadumy.

Tak się składa, że już dobrych kilka lat sędzę z bliska pracę objazdowego teatru poznańskiej Estrady. Trzy zespoły, po kilku aktorów każdy, dojeżdżają z przedstawieniami do najdalszych zakątków naszego województwa. Mało kto zna tych aktorów, mało kto interesuje się ich pracą artystycznym rozwojem, zawodowymi troskami. A jest tych trosk niemało; na co jak na co, ale na brak kłopotów ludzie ci narzekać nie mogą.

A są to przecież na pewno żołnierze pierwszej linii naszej kultury, jeśli już trzymać się wojskowej nomenklatury; wszak mowa tu jest o ofensywie kulturalnej.

Jeździ więc owo frontowe wojsko naszej kultury na „Starach” pamiętajacych króla Cwieczka. Nikt przez te wystżone wchylu nie może być pewnym dnia ani godziny. Aktorzy, wytrześnieni, z duszą na ramieniu i z obiedem w o-

czach lękają się stale defektów; publiczność — że aktorzy do nich nie dojadą i z występu będą nici. A jak czeka się na prowincji na teatr wie tylko ten, kto sam to kiedyś przeżył.

Aktor Wiadysław Mielcarek, kierownik artystyczno-porządkowy zespołu, który wystawia teraz sztukę Zablockiego „Dziwczyną sędzią” wozi z sobą od lat brązowy sztalermis zapisany kajet. Nader to ciekawa i pouczająca lektura. Niejean socjolog, działacz kulturalny i publicysta mógłby się z tego kajetu dowiedzieć, jak przekłada się górnoinżynierska hasła o upowszechnieniu kultury na język codziennego konkretno. W kajecie wpisane są podziękowania od gorników kopalni węgla brunatnego w Koninie i od robotników z Chodzieży, od przedstawicieli społeczeństwa Gostynia i od wielu ludzi z mniejszych i większych miasteczek i wsi Wielkopolski. Nie są to zdawkowe banały. Wiaz na prowincji — jak to uczy praktyka — jest wdzięcznym odbiorcą sztuki od mieszkańców wielkich miast. Umie docenić trud aktora. I to jest chyba jedna z nielicznych satysfakcji, jakiej doznają aktorzy objazdowego teatru.

Bo poza tym prawie o wszystkim można pisać tylko na minorowo. I zadawać szereg pytań, na które niełatwo będzie o odpowiedź. A raczej odpowiedź przewidzieć łatwo: finansowe kłopoty — brak kredytów, brak funduszy, brak pomocy w planie...

Nie jestem ekonomistą i mało znam się na skomplikowanej mechanice cyfr. Ale podejmuję się z tego miejsca wskazać kilka tuzinów finansowych absurdów z resortu kultury; ich likwidacja ułatwiłaby życie tym, którzy na to w pierwszej kolejności zasługują — aktorzy teatru dla wsi i małych miasteczek.

W drugiej połowie XX wieku żadnej ofensywy nie robi się na piechotę. A takie są perspektywy aktorów objazdowego teatru poznańskiej Estrady, jeśli ktoś, gdzieś nie wstawi w budżet solidnego środka lokomocji.

Windy ładunkowe dla przemysłu okrętowego

Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego produkuje dla potrzeb całego polskiego przemysłu okrętowego ładunkowe windy okrętowe. W bieżącym roku stocznia planuje wykonanie 409 sztuk takich wind różnych typów i o różnej mocy udźwigu.

Prawdopodobnie plan został mocno przekroczony, gdyż już w pierwszym kwartale br. jego realizacja przebiegała bardzo pomyślnie i stocznia wykonała 65 sztuk wind zamість planowanych 50 sztuk. O ile nic nie stanie na przeszkodzie, stocznia wykona do końca roku 43 sztuki wind ponad plan. (ZAP)

Koszalin otrzyma nowy dworzec

W myśl decyzji Ministerstwa Komunikacji w czerwcu br. rozpoczyna się prace przy budowie nowego dworca kolejowego w Koszalinie. Obiekt ten wznoszony kosztem 8 milionów złotych, będzie posiadał nowoczesną lekką sylwetkę oraz luksusowe wyposażenie wewnątrz wraz z restauracją, kilkoma świetlicami i innymi ośrodkami usługowymi.

Nowy dworzec ma być oddany do użytku w połowie 1962 roku. (PAP)



„Interpress-Foto 1960”

31 marca br. otwarta zostanie w Berlinie wystawa „Interpress-Foto”, w której biorą udział również fotoreporterzy polscy. Na zdjęciu: „Ogiery” — Ernest L. Bach (NRD).

Fot. — CAF

Korespondencja własna z NRD

Sledzę przy oknie żółtego lipskiego tramwaju i spostrzegam pierwszą kolejkę, w której stoi kilkanaście pań. Zaintrygowany tym niezwykłym zjawiskiem wysiadam na najbliższym przy stanku, by się przekonać, że powodem kolejki jest... marchew! Widać nie tylko nas dotknęła zeszłoroczna susza. Tu daje się ona — dopiero teraz! — jeszcze bardziej we znaki. Tutejsza kolejka jest jednak zdyscyplinowana; nikt na nikogo nie psiochy, nikt nie usiłuje wejść „na waleta”. I samo czekanie jest krótsze i obsługa sprawnie załatwia klientki.

U nas są miesiące czystości, akeje jakiejś higienizacji, opornych karze się mandatami, grzywnami. kolegami a tu? Prawdopodobnie nie ma nic z tych rzeczy, ale za to jest... krepująco czysto. W tramwaju, w lokalach, w autobusach — nie dostrzegłem żadnych śmieci, biletów, niedopałków walających się w „czystym” Poznaniu na każdym kroku.

Berlin. Poteżny organizm miejski. Z Stalinallee jadę koleją podziemną na Alexander Platz. Wrzucam do automatu dwie 10-fenigowe monety na bilet. Ściany brzydkiego hallu U-Bahnu oblepione plakatami. Nagle wzrok mój pada na znajomą sylwetkę. Toż to Jan Kiepusia! Olbrzymi plakat, na nim fotografia „Chłopca z Sosnowca”. Wiel-

Spotkanie z Kiepusią

kie litery krzyczą: „Heute Nacht oder nie!” (dzisiaj w nocy albo nigdy). Ten się umie reklamować! — myślę. Nawet tu w Berlinie, w którym reklama handlu i wszelkiego rodzaju imprez jest daleko lepiej zorganizowana niż u nas, Mistrz Jan bije innych swoimi pomysłami.

Reprezentacyjna Stalinallee, zbudowana na gruzach, ogromnie przypomina stołeczną MDM. Jest znacznie dłuższa i inna przez to, że dwie jednokierunkowe jezdnie, na których uderza brak tramwajów (kolej podziemna), dzieli szeroki pas zieleni, ale za to domy po obu stronach — kubek w kubek Marszałkowska. Te same balkony z kołumienkami, te same ornamenty, podobne gzymsy... Nawet elegancka restauracja (parter) i kawiarnia (piętro) nosi jakby dla podkreślenia tego podobieństwa — nazwę „Warszawa” („Warschau”). Mimo faktu, że tu za kategorię też się słono dopłaca, postanawiam w „Warszawie” zjeść obiad i wypić kawę.

Jestem mile polectany treścią reprezentacyjnej części karty. Polskie na zwy potraw! Czytam:

Zupa Pomidorowa . . . 1,70 DM; Barse Zkluskami . . . , kotlet wiprowy z Kapusta... paszteciki na gorąco itd.

Polszczyzna miejscami trudna do zidentyfikowania, ale za obiad (na dole

— bez orkiestry) z kawą (na górze — przy orkiestrze) płać 9 marek z drobniakiem, aż niemiło! Obsługa znakomita. Za taki sam obiad w innej restauracji płaci się najwyżej połowę. Ani „Bukareszt”, ani „Budapeszt” nie skusiły mnie już swoimi specjalkami. Wolałem korzystać z usług mniej reprezentacyjnych i mniej kosztownych zakładów gastronomicznych, które prawie się nie różniły jakością dań i uprzejmością obsługi.

Wieczorem wyjeżdżam pospieszonym z Berlina do Poznania. Za pół marki kupuję miejscówkę przy oknie. Kilkadziesiąt kilometrów przed granicą pojawiają się niemieccy celnicy. Ich rola polega na sprawdzeniu, ostemplowaniu dokumentów, oraz na życzeniu szczęśliwej podróży. W moim przedziale sami Polacy. Ktoś do kogoś mówi:

—Zobacz jaka to stacja! Tamten się wychyla i rzecze: — Ausgang! Wszystkie wybuchamy śmiechem.* To jest najlepszy dowcip, jaki Wam przywożę z NRD.

Marian Flejśierowicz

* „Auszgang” znaczy — „wyjście”

9 milionów zł za... spinacze

Zwykle spinacze, używane przy suszeniu bielizny, przynieść mogą producentowi duży dochód. Ostatnio Spółdzielnia Pracy Przemysłu Drzewnego w Kielcach zawarła umowę z londyńską firmą „Skanderbeli and Hemingway” na dostawę 60 mln. szt. takich spinaczy. W ubiegłym roku spółdzielnia ta za pośrednictwem „Coopeximu” wyeksportowała tego pozornie nieatrakcyjnego towaru za 9 mln. złotych. (API)

Jak woda

Artykuły przemysłu ludowo-artystycznego w sklepach CPLA w Nowym Jorku i Brukseli idą jak woda. Niedawno wysłano do sklepu w Brukseli różnorodnych towarów za sumę 190 tysięcy franków belgijskich, a do sklepu w Nowym Jorku — za sumę 3,5 tys. dolarów.

API

Wystawa maszyn rolniczych w Śremie

Odwiedzieliśmy w ubiegłym tygodniu wystawę maszyn rolniczych, zorganizowaną przez Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni w Śremie. Przy ul. Łazienkowej 2 zgromadzono dużą ilość sprzętu, m. in. zestaw maszyn dla kółek rolniczych, kilka młocarni MCC 10 A z Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych.

Na placu był duży wybór plugów traktorowych i konnych, siewników zbożowych i nawozowych, bron różnego rodzaju, kultywatorów itp. Spro wadzano także metalowe beczki do gnojówki. Nie brakło również przyczep traktorowych.

Wielu rolników z zainteresowaniem oglądało maszyny. Wystawa spełniła swoje zadanie. (emp)

Jedna z wielu

Świetlica państwowego gospodarstwa rolnego w Topoli pod Środą skupia codziennie 20-30 młodych i starszych mieszkańców. Obecnie dużą atrakcją stanowi dla nich nie tylko dawny telewizor. Działalność świetlicy dzieli się na artystyczną i oświatową.

Pracuje tu zespół muzyczny, recytatorski i teatralny. Na koncie świetlicy ma także tradycyjne obchody: „niedźwiedzia”, „podkoziolka” i inne. Do szerzenia zaś wiedzy o życiu i otaczającym nas świecie przyczynia się Uniwersytet Powszechny, który przed niewielu dniami zamknął swój okres. Nową serią wykładów rozpocznie jesienią. (k)

40 lat przy tym samym stole

Naprawdę charakterystyczny i rzadki jubileusz obchodził niedawno Emil Grzegórek. Pracuje on nieprzerwanie przez 40 lat jako geodeta w Czarnkowie, w tym samym zakładzie pracy, to jest w dawnym Starostwie, a obecnym Prezydium PRN — i to niezmiennie przy tym samym stole technicznym przy którym rozpoczął pracę 40 lat temu. Jest autorytetem nie tylko w dziedzinie pełnej znajomości topograficznej powiatu czarnkowskiego, ale również, kierując przez ten szmat czasu działem katastralnym, w dziedzinie spraw własnościowych.

Charakterystycznie wysoka sylwetka i życzliwie uśmiechnięta twarz Jubilata, jest znana i lubiana przez każdego dosłownie mieszkańca powiatu. Prezydium PRN obdarowało Go dyplodem, nagrodą pieniężną i kwiatami. (s)

Kasy Oszczędności służą społeczeństwu

Niedawno w leśnicztwie Zelice (pow. Wągrowiec) pożar objął około 6,5 ha powierzchni młodka sosnowo-dębowego. W akcji ratunkowej brała udział Ochotnicza Straż Pożarna z Wągrowca i 20 robotników z PGR w Nowem i Kamienicy. Ogień ugaszono. Przy czynnej pomocy była iskra z ciągnika „Urusus”, należącego do POM-u w Wągrowcu. (kdw)

Ubiegłej niedzieli w Lesznie na zebraniu Cechu Rzemiosł Różnych starszy Cechu — Stanisław Piotrowski wręczył złotą odznakę Związku Izby Rzemieślniczych Kazimierzowi Marcinowskiemu za długoletnią i

Dla dobra dzieci - na pożytek krajowi

Wiele można zrobić wspólnymi siłami

W Jaraczewie (pow. Jarocin) szkoła nie mogła pomieścić wszystkich dzieci. Dzięki osobistym zabiegom jej kierownika — Romana Idziaka do czterech izb lekcyjnych dobudowano dalsze cztery i w ten sposób rozładowano ciasnotę. Koszt rozbudowy wynosił 489 tysięcy złotych.

Mieszkańcy Jaraczewa przez dobrowolne opodatkowanie się i czynami społecznymi ofiarowali 281 tysięcy zł, z funduszu gromadzkiego przeznaczono 108 tysięcy, z funduszu popierania czynów społecznych powiatu — 50 tysięcy, SFOS dodał 56 tys. zł. Przyszła także pomoc Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

Słowa uznania adresujemy do dziatwy szkolnej, która na wiadomość o zezwoleniu na rozbudowę szkoły uprosiła sobie prawo do wykupu ziemi pod fundamenty nowych izb lekcyjnych.

★
Powiat jarociński przygotowuje się do rozpoczęcia budowy szkoły-pomnika w Wilkowyi.

Mieszkańcy tej wsi przodowali przez cały ubiegły rok



w akcji zbiórkowej. I tak już w lutym tamtego roku miejsce w Koło Młodzieży Wiejskiej dochód z imprezy pt. „Niedźwiedź” przekazało w wysokości 2,500 zł na konto Powiatowego Komitetu Budowy Szkół. Rolnicy z wzorową dokładnością odprowadzali swe świadczenia, prócz tego zadeklarowali pomoc szarwarkową przy budowie. Duszą całej akcji srodawiskowej jest tutaj niewątpliwie kierownik miejscowej szkoły Ignacy Nowak.

Pierwszy w powiecie obiekt Tysiąclecia będzie miał 6 izb lekcyjnych, salę gimnastyczną i 2 gabinety. Pomieści 300 dzieci. Zakupiono już typową dokumentację, którą w ramach czynu społecznego adaptowali jarocińscy architekci. Budowa potrwa 2 lata.

Ostatnio wpłynął meldunek, że wojsko przybędzie wykonać wykopy pod fundamenty tej szkoły.

★
Załoga Cukrowni w Witaszycach (pow. Jarocin) jest jedynym zakładem, które

Nareszcie tunel w Lesznie

W najbliższym czasie załoga Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych z Poznania przystąpi do budowy tunelu na głównym przejeździe kolejowym w Lesznie.

Tunel dla pieszych wykonany zostanie według najwyższych wymogów, będzie posiadał obustronny specjalny zjazd dla wózków dziecięcych, rowerów itp. Oddanie tunelu do użytku ma nastąpić jesienią br. (R)

Rozmaitości

Teodora Strugały, prezesa — Stanisława Cieślaka. Referat kulturalno - oświatowy straży objął Kazimierz Domino. OSP w biejącym roku rozpocznie budowę rezerwy strażackiej. Pragnie także zasilić swoje szeregi młodszymi ochotnikami.

★
Powiatowy Dom Kultury w Środzie urządzą uroczystą wieczornicę, poświęconą 150 rocznicy urodzin Fryderyka Chopina. Prelekcję wygłosił mgr Ignacy Kosiński z wojewódzkiego Wydziału Kultury. Grał na fortepianie utwory Chopina profesor Wyż-

szej Szkoły Muzycznej w Poznaniu — Jerzy Libera, a zespół artystyczny pod kierownictwem Bolesława Gorzelanego wystawił barwne widowisko sceniczne „Rapsod Chopinowski”. (fk)

★
We Wrześni ostatnio odbył się wieczór autorski Mariana Turwida z Bydgoszczy. Na spotkanie z literatem i artystą-malarzem w jednej osobie, a zarazem absolutnym wrześnińskiego gimnazjum, tłumnie przybyła młodzież szkół średnich. Autor „Zelaznego Krzyża” wzięły także udział w posiedzeniu Komitetu Muzeum Ziemi Wrzesińskiej. (kst)

ry akcją popierania budowy szkół propaguje od wielu lat. Z chwilą rzucenia hasła: „Tyśiąc szkół na Tysiąclecie” zakładowe Koło Popierania Budowy Szkół podjęło z zapalem nową ideę i przyczyniło się do dobrowolnego podniesienia przez załogę normy świadczeń do 1 proc. zarobków brutto.

Tym samym załoga Cukrowni przoduje w świadczeniach pracy powiatu jarocińskiego. (wd)

Nie chcą nowej szkoły?

★
Prowadzona zbiórka 13 marca br. dała 48.226 zł.

Niestety tam, gdzie istnieje potrzeba budowy szkoły, wpłaty są stosunkowo niskie. Na przykład w miejscowości Salamony w roku biejącym będzie budowana szkoła za pieniądze państwowe, natomiast rolnicy gromady Czajkowo, do której wieś należy, nie wpłacili dotychczas ani grosza. Taka postawa chłopów na pewno nie przyspieszy terminu budowy następnej szkoły w samym Czajkowie.

Kraszewice w ostatnim czasie otrzymały piękny gmach szkolny, ale dotychczas rolnicy tej wsi na budowę szkół również nie wpłacili ani grosza. (hp)

★
Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej we Wrześni, Rejon Plantacyjny Cukrowni Gniezno i Rzem. Sp. Pr. Branży Bud. we Wrześni dotąd nie nadał ani deklaracji ani nie wpłacają też żadnych świadczeń na SFBS.

Dotąd brak też wpłat na SFBS ze strony PZZ we Wrześni zadeklarowanych przez załogę. (kst)

★
Płaski pod Gostyniem zalicza się dziś do wsi, jakich kilka tysięcy znajduje się w naszym województwie. Z tych czasów, gdy osada chlubiła się przywilejem miejskim, nadanym jej w 1775 r. przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, pozostała jeszcze namiastka ratusza (obecna siedziba władz gromadzkiej), rynek i kilkanaście ulic. Również 140 lat Płaski były miasteczkiem, ale zdegradowano je w 1935 r. do rzędu wiosek. Na decyzji ówczesnych władz zaważył brak urządzeń komunalnych.

Może nie warto byłoby się rozpisywać o tej sprawie, gdyby nie przekonanie mieszkańców Płasków, że stała im się krzywda. O co tu chodzi? 95 procent mieszkańców osady utrzymuje się z pracy w przemyśle. Dojeżdżają oni do Gostynia, Poznania, Jarocina i Leszna. Część z nich zatrudniana jest miejscowe zakłady pracy jak: cegielnia, betoniarnia, zakłady naprawcze PGR i Gminna Spółdzielnia.

Taka dziwna wieś. Z nazwy, bo stosunkowo tam całkiem miejskie. Rolników można się doliczyć niewiele. Mieszkańcom ta sytuacja wyraźnie nie odpowiada. Woleliby, żeby ich miejscowość odzyskała rangę miasteczka lub osiedla.

Tak władze powiatowe i wojewódzkie zasugerowały się tą wielkością Płasków, że jakoś w ciągu 15 lat nie udało się stworzyć ośrodka zdrowia, izby porodowej, czy też przychodni dentystycznej. Po każdej poradzie trzeba udawać się do 3 km odległego Gostynia. Wprawdzie w Płaskach jest szpital, ale ma tylko jeden oddział przeciwgruźliczy. O profilaktyce na miejscu szkoda mówić.

Czekanie z zakończonymi rekoma do niczego nie doprowadza. Dlatego też mieszkańcy Płasków postanowili stworzyć warunki dla rozwoju u siebie życia kulturalnego. Od kilku lat są pozbawieni z braku odpowiedniej sali występów artystycznych, seansów kina objazdowego, jednym słowem — wszelkiej rozrywki.

Od zeszłego roku remontuje się salę widowiskową po byłym bractwie kurkowym. Ma być gotowa do 22 lipca. Ogólny koszt oblicza się na około 100 tys. zł. Częściowo fundusze otrzymano ze SFOS za zajęcie pierwszego miejsca w zbiórce powiatowej.

Osada rośnie się coraz bardziej. Mieszkańców wciąż przybywa. W związku z tym zaczyna się rozwijać budownictwo indywidualne. Ostatnio na ten cel wyłączono 12 ha z gruntów PFZ. W maju nastą-

kładowe Koło Popierania Budowy Szkół podjęło z zapalem nową ideę i przyczyniło się do dobrowolnego podniesienia przez załogę normy świadczeń do 1 proc. zarobków brutto.

Tym samym załoga Cukrowni przoduje w świadczeniach pracy powiatu jarocińskiego. (wd)

Niestety tam, gdzie istnieje potrzeba budowy szkoły, wpłaty są stosunkowo niskie. Na przykład w miejscowości Salamony w roku biejącym będzie budowana szkoła za pieniądze państwowe, natomiast rolnicy gromady Czajkowo, do której wieś należy, nie wpłacili dotychczas ani grosza. Taka postawa chłopów na pewno nie przyspieszy terminu budowy następnej szkoły w samym Czajkowie.

Kraszewice w ostatnim czasie otrzymały piękny gmach szkolny, ale dotychczas rolnicy tej wsi na budowę szkół również nie wpłacili ani grosza. (hp)

★
Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej we Wrześni, Rejon Plantacyjny Cukrowni Gniezno i Rzem. Sp. Pr. Branży Bud. we Wrześni dotąd nie nadał ani deklaracji ani nie wpłacają też żadnych świadczeń na SFBS.

Dotąd brak też wpłat na SFBS ze strony PZZ we Wrześni zadeklarowanych przez załogę. (kst)

Jest taka dziwna wieś...

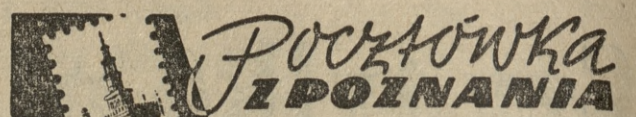
Może nie warto byłoby się rozpisywać o tej sprawie, gdyby nie przekonanie mieszkańców Płasków, że stała im się krzywda. O co tu chodzi? 95 procent mieszkańców osady utrzymuje się z pracy w przemyśle. Dojeżdżają oni do Gostynia, Poznania, Jarocina i Leszna. Część z nich zatrudniana jest miejscowe zakłady pracy jak: cegielnia, betoniarnia, zakłady naprawcze PGR i Gminna Spółdzielnia.

Taka dziwna wieś. Z nazwy, bo stosunkowo tam całkiem miejskie. Rolników można się doliczyć niewiele. Mieszkańcom ta sytuacja wyraźnie nie odpowiada. Woleliby, żeby ich miejscowość odzyskała rangę miasteczka lub osiedla.

Tak władze powiatowe i wojewódzkie zasugerowały się tą wielkością Płasków, że jakoś w ciągu 15 lat nie udało się stworzyć ośrodka zdrowia, izby porodowej, czy też przychodni dentystycznej. Po każdej poradzie trzeba udawać się do 3 km odległego Gostynia. Wprawdzie w Płaskach jest szpital, ale ma tylko jeden oddział przeciwgruźliczy. O profilaktyce na miejscu szkoda mówić.

Czekanie z zakończonymi rekoma do niczego nie doprowadza. Dlatego też mieszkańcy Płasków postanowili stworzyć warunki dla rozwoju u siebie życia kulturalnego. Od kilku lat są pozbawieni z braku odpowiedniej sali występów artystycznych, seansów kina objazdowego, jednym słowem — wszelkiej rozrywki.

Od zeszłego roku remontuje się salę widowiskową po byłym bractwie kurkowym. Ma być gotowa do 22 lipca. Ogólny koszt oblicza się na około 100 tys. zł. Częściowo fundusze otrzymano ze SFOS za zajęcie pierwszego miejsca w zbiórce powiatowej.



Na pewno ciekawi jesteście, jak minął w naszym mieście „dzień kłamstwa” — prima aprilis. Pierwszy nabrałem moje pociechy w domu, w redakcji zaś sam dałem się zwiędzić, pędząc do Naczelnego Redaktora. Ale to drobiazg. Wielu poznaniaków biegło na plac przed Uniwersytelem, aby zobaczyć stojący już pomnik Mickiewicza, którego zdjęcie (udał się fotomontaż Kaz. Przychodzkiem!) daliśmy w piątkowym wydaniu naszej gazety. „Lipna” też była wiadomość o podróży Ptaszyna - Wróblewskiego do Helsink. Fotografia mostu na Śródce poznańskiej („Zielona droga” na Śródce) — też budzą, fotografia ta przedstawiała most... w Koninie. Nie wiercie też w przebudowę „Okrągłaka”, ani w artykuł „Najnowsze odkrycia w anikrologii”.

★
Uwaga sportowcy! Primaaprilisowa była również informacja o walce Pietrzykowskiemu z Grzelakiem. Hinduski trener przyjedzie, ale w połowie kwietnia. Kawal także urządził chochlik drukarski. Turniej tańca towarzyskiego zapowiadają w hali targowej nr 8, a odbędzie się w niedzielę w hali nr 9.

Wiecej „grzechów” nie pamiętamy i prosimy o rozgrzeszenie. Tradycji stało się zadość.

★
A teraz z innej „beczki”, już bez bujania. Stary Rynek — mówiono o tym niedawno na zebraniu Towarzystwa Miłośników Poznania — otrzyma jeszcze 4 studzienki według wzoru z XVII wieku. „Waga”, o której kiedyś pisałem, już stoi tam pod dachem. Kamienie prawie wszystkie już są w stroju „dbałym”. Będzie nowa nawierzchnia w Rynku, oświetlenie jarzeniowe.

Na budowach ruch. W sklepach dziś ożywienie z okazji wyplat. Chodniki tu i ówdzie rozwalone. Most Teatralny w dalszym ciągu zamknięty. Jeśli chodzi o pogodę — tak jak u Was — zimno i słonecznie.

Wiosennego nastroju!

J. P.

Tym razem o ogródkach

Dzierżawcy podmiejskich ogródków działkowych im. Staszcza w Pile rozpoczynają swoje prace wiosenne z takimi trudnościami, jak w roku ubiegłym. Na 100 działkowiczów zaledwie kilku posiada działki opłotowane.

Liczne petycje do Gospodarki Komunalnej Prezydium

MRN nie odniosły dotychczas skutku; owszem na rok biejący w budżecie miejskim znalazło się 20.000 zł, ale kwo ta ta objąć ma tylko odbudowę zniszczonego mostu.

Wyraz swemu niezadowoleniu dali działkowicze na ostatnim rocznym zebraniu sprawo zdawczo-wyborczym. Ujawniono, że w planie podziału ogródków, usunięte zostały potrzebne ścieki i rowy odwadniające, wskutek czego szereg ogródków przez wiele miesięcy stoi pod wodą. (jk)



PROGRAM II

6 — Początek audycji; 6:03 — Muzyka poranna; 6:36 — d. c. muzyki porannej; 7:40 — d. c. muzyki porannej; 8 (P-n) — Koncert orkiestry dętej pod dyrekcją Henryka Bejmeka; 8:36 — Przegląd prasy; 8:50 — „Radioproblemy”; 9 — Muzyka klasyczna; 9:25 — Kronika studencka; 9:40 (P-n) — Poznański koncert żywcem; 10:20 — Felieton literacki; 10:30 — Nowe płyty „Polskich Nagrań” — audycja w opracowaniu Borysa Frydychowicza; 11 — Poezja i muzyka; 11:30 — Słuchamy muzyki ludowej; 12:10 — Poranek symfoniczny w wykonaniu orkiestry PR w Krakowie oraz solistów; 13:30 — Audycja literacka; 13:50 — Koncert żywcem; 15 — Dla dzieci słuchowisko Adama Galisa pt.: „Kalif i bocian” wg powieści Wilhelma Hauffa; 15:40 (P-n) — Słuchowisko Juliusza Narzym-skiego pt.: „Za późno”; 16:30 — Koncert chopinowski — wykonawca: Witold Malcużyński; 17:05 — Korespondencja z zagranicy; 17:15 — Odtworzenie publicznego koncertu rozrywkowego w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR pod dyrekcją Henryka Debicha oraz solistów; 18:25 (P-n) — Sprawozdanie dźwiękowe z dębów Wielkopolski, „Lech” — „Olimpia”; 20 — Gra sekcji PR; 20:32 (P-n) — Melodie w wiosenny wieczór; 21:36 — Wiadomości sportowe; 21:30 — Audycja literacka; 22 — Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22:30 (P-n) — Lokalne wiadomości sportowe; 22:40 (P-n) — Koncert Poznańskiej 15-ki Radiowej; 23 — Muzyka różnych narodów — Francja;

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 17, 19, 21 i 23.50.

Telewizja
POZNAŃSKA:
12-13 — transm. sport. z motocykła rajdu o Puchar Telewizji (W-wa); 13-14 — Przerwa; 14-15.30 — „Niedzielnia biesiada” (W-wa); 15.30 — 16 — widow. region. (K-ce); 16-17.40 — „Meksyk w ogniu” — film fab. prod. meksyk. (lok.); 17.40-18.25 — Młodzież. Studio Poetyckie (W-wa); 18.25-19.25 — Teleturcja; „Czytamy literaturę radziecką” (W-wa); 19.30-20.15 — Dzień. (W-wa); 20.15-20.40 — Rozmowa o filmie „Zezowate szczęście” (W-wa); 20.40-21.30 — Jubileusz M. Cwiklińskiej (W-wa); 21.30-21.40 — Niedziela sportowa (lok-).

Niemile zapachy zmorą Wągrowca

Jeszcze nie tak dawno w Wągrowcu przy ul. Bobrownickiej składano kości pobojowice w składnicy odpadków. Władze sanitarne spowodowały jej likwidację, gdyż stąd rozchodziły się niemiłe zapachy po okolicy.

Pozostała jeszcze w obrębie śródmieścia składnica skór surowych przy ul. Armii Czerwonej. Ostatnio wnieśli lokatorzy tejsze nieruchomości zażalenie, że sąsiedztwo składnicy jest dla nich uciążliwe. Chyba mają rację. Czas przemieścić tę składnicę w inne miejsce. (kdw)

Maria Kempara

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanych tokarzy przyjmą natychmiast Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3, w Poznaniu, Bałtycka 52. K1851

Kierownika sekcji kosztów, księgowego finansowego i materialowego, księgowego kosztowca oraz biegłego maszynistkę przyjmie zaraz **uspołecznione przedsiębiorstwo w Poznaniu, branży metalowej.** Wynagrodzenie dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K1840.

Kierownika Ochrony Przeciw-Pożarowej ze znajomością zagadnień T.O.P.L., oraz maszynistę manewrowego na lokomotywę spaliniową zatrudni Zakłady Młynarskie w Poznaniu, przy ul. Fabrycznej 22/23. K1967

Kierowców z I i II kateg. prawa jazdy i długoletnią praktyką do pracy w terenie przyjmie natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego — Baza Transportu, Poznań—Junikowo, ul. Nowoświecka** (dojazd do końcowego przystanku 13). K1980

3 rodziny minimum z 2-ma ludźmi do pracy w gosp. Teresa przyjmie niezwłocznie do pracy **Państwowe Gosp. Rolne Chocicza pow. Jarocin.** Mieszkanie w nowym budynku zapewnione, odległość od stacji Chocicza 3 km. K2015

Kierownika kontroli technicznej branży gumowej wymagane wyższe wykształcenie techniczne, 4 lata praktyki na stanowisku technicznym oraz **laboranta-chemika** na etat pracownika fizycznego, wymagane wykształcenie średnie techniczne lub zasadniczej szkoły zakład przemysłowy w odległości ca 18 km od Poznania. Oferty z podaniem kwalifikacji należy składać do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla 2004.

5 spawaczy elektrycznych oraz **10 tokarzy** poszukują spieszenie Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu, ul. Robocza 4. Praca stała i na miejscu. Wynagrodzenie akordowe oraz świadczenia przysługujące pracownikom PKP. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, pokój 9. K2003

Laboranta-chemika z wykształceniem średnim technicznym zaangażujemy natychmiast, Zakłady Chemiczne „Ascepta” Pobiedziska, ul. Fabryczna 5, pow. Poznań, telefon 46. K1985

Kierownik wzgl. samodzielny pracownik Labor. Naukowo-Badawczego do zakładów chem. farm. w Poznaniu, inż. mgr chemii lub mgr farmacji, z co najmniej 5-letnią praktyką na stanowisku kierowniczym w przemyśle lub instytucjach naukowych potrzebni zaraz. Konieczna znajomość 2 języków obcych. Wynagrodzenie zależne od kwalifikacji. Zgłoszenia należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1986.

Kwalifikowanego kierownika robót z praktyką zawodową poszukuje Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana „Remont” w Pleszewie, ul. Sienkiewicza 22, telefon 173. Reflektuje się tylko na silę zawodową przygotowaną w organizacji i prowadzeniu robót, obliczaniu kart pracy i prawidłowego fakturowania. Wynagrodzenie do omówienia w/g umowy. Zgłoszenia kierować do Zarządu Spółdzielni. K1992

Spawacza ze znajomością spawania elektrycznego i autogenicznego oraz frezera przyjmą Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”. Zgłoszenia i omówienie warunków pracy w Z.P.C. „Goplana” Poznań, ul. Wawrzynia 11. K1993

Wykwalifikowanej kucharki poszukuje od 15 kwietnia br. Przdyszko nr 81, Poznań—Dębice, Limbowa 2. 470322

Głównego księgowego ze znajomością księgowości rolnej do Zakładu Doświadczalnego, położonego w powiecie szamotulskim oraz księgowego budżetowego w Poznaniu zatrudni Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, ul. Staroleśka 31. K1999

Inżynierów-konstruktorów, technologa-kalkulatora, frezerów przyjmie natychmiast Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny IMR, Poznań, ul. Staroleśka 31. K2001

Dnia 31 marca 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach mój drogi mąż, nasz kochany ojciec i dziadek, **Ignacy Jałoszyński** mgr filozofil.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia 1960 r. o godz. 16.30 w Gnieźnie na cmentarzu paraf. św. Piotra przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążeni
ZONA, DZIECI, WNUK I RODZINA

Dnia 1 kwietnia 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy, najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec i dziadek, przeżywszy lat 69, **Jan Basiński**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 4 kwietnia br. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKAMI

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca

Gospośi samodzielnej do lekarza dla trzech dorosłych osób poszukuje od zaraz do Wrzesnia k/Poznań, Dr Mejer, ul. Staszica 14. Zapewnia się zwrot kosztów podróży. 6640p

Potrzebna młoda dziewczyna do pomocy domowej. Łagodne usposobienie. Szamotulska 42 I ptr. 47152g

Ogrodnika warzywnika kawalera lub zanotego na gospodarstwo warzywnicze poszukuje. Ossowski Subkowy, tel. 23, pow. Tzew. Mieszkanie zaewnione. 6642p

Gospośia dochodząca szuka pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46909g.

Gospośia potrzebna zaraz. Referencje wymagane. Warunki dobre. Trybunalska 3, narożnik Kasztelańska. 46925g

Uczeń fryzjerski potrzebny. Poznań, ul. Słowackiego 27. 46937g

Pomoc domowa do 4-letniego dziecka potrzebna zaraz. Wyspiańskiego 21 m. 21. 46951g

Pomocnik ogrodnik-warzywnik — kwaciarz potrzebny. Poznań—Zęgrze, ul. Milczańska 16. 46962g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskie 2a parter. 45730g

Kurs pisania na maszynach organizuje Wojewódzka Dyrekcja Kursów Stow. Stenografów i Maszynistek PRL, Poznań, Chelmońskiego 7 — tel. 653-11. 46656g

Kupno

Podwozie samochodu osobowego Skoda kupię. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 46227g.

Kupię motor Hanomag Garbus 1,3. Oferty z stanem i ceną: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46899g.

Sprzedż

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H Świetlik, Poznań, Wrocławska 13. 46192g

Fiękiel pokój stołowy nowo (orzec polerowany) oddzielny kredens, tanio sprzedam, Stolarska, Górczyn, Sielska 36. 46823g

Sprzedam samochód „Simca Aronde” w dobrym stanie z częściami wymiennymi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46855g.

Motocykl Panonia 250 ccm prawie nowy sprzedam. Wrzesnia, Szosa Poznańska 37. 46639p

Motocykl Jawa 250 ccm 7 000 km jak nowy sprzedam. Jackowskiego 52a m. 3, od godz. 16—18. 46619g

Lokale

Zlecania zamiany mieszkań przyjmuje Biuro Handlowe, Kraszewskiego 9 (godz. 13—17). 45838g

Zamienie dwupokojowe, kuchnia, łazienka, komfort, spódzielnice na duży pokój, kuchnia, łazienka, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47134.

Zamienie samodzielne mieszkanie komfortowe 2-pokojowe z przynależnościami Jeżyce na samodzielny pokój kuchnia i pokój — przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47021g.

2 pokoje, centrum i ptr. zamienie na dobrych warunkach na samodzielne 2-pokojowe z przynależnościami, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46893g.

Mieszkanie wyłączone 1 do 2 pokoi z kuchnią lub bez — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46900g.

Pokój z kuchnią i samodzielną kawalerką zamienie na 3-pokojowe z kuchnią. Warunki bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46948g.

Lokal wazetatowo-mieszkalny dwuizbowy, centrum, urządzony — odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46919g.

Zamienie samodzielny pokój z kuchnią, samodzielną kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46930g.

ROLNICY!

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH przeznaczył cenne nagrody dla wsi biorących udział w tegorocznym **KONKURSIE** o najlepszą wieś w dostawach mleka. Zgłoszenia przyjmują Spółdzielnie Mleczarskie w terminie do dnia 8. IV. 1960 r. Ocena przewiduje następujący system punktowy dla całej wsi uczestniczącej w konkursie:

- 1) za procentowy wzrost dostaw mleka do mleczarni (w I gat. o zawartości 3,3% tłuszczu) 4 pkt.
- 2) za dostarczenie w ciągu roku do mleczarni średnio najwięcej mleka od jednej krowy — 2—5 pkt.
- 3) za zespolowe wykonanie podjętych zobowiązań — do 100 pkt.

K2042

ZAKŁAD REMONTOWY ENERGETYKI

Poznań, ul. Nowowiejskiego 11

przyjmie zaraz

w ramach luzów produkcyjnych roboty na:

- 1) łomaki podługowe średniej wielkości,
- 2) rewolwerowe do Ø pręta 40 mm,
- 3) frezarki poziome,
- 4) „obwidniowe do m=8.

Polecamy również obróbkę kół zębatych stożkowych średniej dokładności o max. m=20 i Ø 400 mm

K2006

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46911g.

Mieszkanie 4 pokoje (106 m²) centrum — zamienię na dwa mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46918g.

Zamienię pokój (21 m²) wspólnie przynależności — Jeżyce — na podobne. Tel. 42-94. 46926g

Młoda lekarka poszukuje pokoju na okres 1 roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46938g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46911g.

Mieszkanie 4 pokoje (106 m²) centrum — zamienię na dwa mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46918g.

Zamienię pokój (21 m²) wspólnie przynależności — Jeżyce — na podobne. Tel. 42-94. 46926g

Młoda lekarka poszukuje pokoju na okres 1 roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46938g.

Garażi spieszenie poszukuje (okolica Łazarz, Górczyn). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46945g.

Przedsiębiorstwo rzemieślnicze z lokalem 400 m², mieszkaniem w mieście powiatowym sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46959g.

Samotna pracująca w starszym wieku szuka pokoju za usługi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46966g.

Zamienię pokój 32 m², III ptr. Jeżyce z przynależnościami na podobne mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46968g.

Dwa samodzielne mieszkania: 1/4-pokojowe, kuchnia, łazienka oraz pokój, kuchnia zamienie na 2-3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46973g.

Zamienie pokój z kuchnią samodzielną, na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46991g.

Mażenstwo bezdzietne poszukuje pokoju umebłowanego na okres dwóch miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46992g.

Zamienie pokój z kuchnią samodzielną, na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46993g.

Mażenstwo bezdzietne poszukuje pokoju umebłowanego na okres dwóch miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46992g.

Nieruchomości

Wielki wybór nieruchomości poleca Biuro Handlowe, Kraszewskiego 9. 46070g

Kupię przy mieście dom zabudowanym gospodarczymi, zelektryfikowane przy tym 3 na ziemi. Wła domość: Smigiel, Kościuszki 19, Kossakowska. 46470*

Sprzedam 1—3 ha ziemi w Krzesinach. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 4558g.

Sprzedam pilnie parcele przy Świerczewskiego, opłotowana, zadrzewiona, kanalizacja, luzna budowa (zezwolenie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46818g.

Dom mieszkalny 8-pokojowy w Gnieźnie do sprzedania zaraz. Informacji udzieli W. Galubiński Gnieźno, Sienkiewicza 19. 6401p

Sprzedam spieszenie 25a morgi ziemi pismo-buraczanej w całości, działkami, blisko Jarocina. Jarocin, ul. Warszawska, Malinowskiego blok Gen. Świerczewskiego 22 m. 8. 6842p

D/H „DELIKATESY” Poznań, Pl. Wolności 4 poszukuje do wynajęcia natychmiast

GARAŻE na 2 SAMOCHODY

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Poznań, Pl. Wolności 4 K1935

Kupię ogrodnictwo lub gospodarstwo rolne (Poznań lub okolice). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47050g.

Domy, gospodarstwa poleca, poszukuje pośrednictwo Ulichnowski, Cstrów Wlkp., Grabowska 32. 6646p

Dom jednorodzinny w Poznaniu kupię w cenie do 200 tys. zł. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46878g.

Parcelę kupię pod domek jednorodzinny, bliźniaczy przy ruchliwej ulicy linii tramwajowej. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46884g.

Kupię — wydzierżawę lub spodarstwo do 7 ha, dobrym zabudowaniem przy głównej trasie. Oferty z ceną do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46892g.

Parcelę 1,250 m² pod budowę Osiedle Warszawskie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46894g.

Jednorodzinny dom użbrojony, do wykończenia, Marszałkowska, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46902g.

Oddam ogródek działkowy 450 m², Chociszewskie go — altana murowana, zadrzewiony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46922g.

7 ha ziemi uprawnej w Gnieźnie — sprzedam. Ma rta Adamczak, Kosokoski koło Gniezna. 46923g

Sprzedam tanio parcele 1,556 m² na Junikowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46928g.

Okazja! Tanio sprzedam działki 0,5 ha od 12—15 tys. zł w Tarnowie Podgórnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46933g.

WOJEWÓDZKIE PRZEDS. HURTU ART. GOSPOD. DOMOWEGO „ARGED” Hurtownia nr 1 w Poznaniu ul. Gąsiorowskich 6

OGŁASZA PRZETARG na wykonanie w II kwartale 1960 roku następujących remontów:

1. Smotowanie dachów około 4.300 m² i naprawa dachów około 500 m²,
2. Wybetonowanie placu około 500 m² i wykonanie ścieków cementowych około 30 m³,
3. Wykonanie z naszego materiału i założenie rynien 100 mb,
4. Malowanie pomieszczeń biurowych, 15 pokoi.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta” mogą składać jednostki uspołecznione i nieuspołecznione do dnia 15. IV. 1960 r.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 20. IV. 1960 r. o godz. 10-tej. Blizszych informacji udziela Dz. Adm.-Gospod., pokój 7 od godz. 8—12-tej. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K1998

Przetargi — Komunikaty

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Guma” Poznań, ul. Albańska 17, tel. 624-98 zaprasza przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do składania ofert przetargowych na:

- 1) wykonywanie form wulkanizacyjnych w roku 1960 z materiału wykonawcy,
- 2) jednorazowe wykonanie 12 szt. płyt wierzchoń do prac wulkanizacyjnych o wymiarach ca 450 × 450 mm.

Blizsze szczegóły w sprawie w/w robót uzyskać można w Dziale Technicznym Spółdzielni. Termin składania ofert w zalakowanych kopertach do dnia 20 kwietnia br. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K2037

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrzne nr 2 Poznań, ul. Towarowa 13a ogłasza II przetarg ograniczony na samochody: 1 m-ki Skoda — furgon, cena wywoławcza 13 500 zł. 1 m-ki IFA — furgon, cena wywoławcza 10 900 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 15. IV. br. o godz. 10.00. Wadium 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. W wypadku niedojścia przetargu do skutku, III przetarg odbędzie się dnia 30. IV. br. o godz. 10.00, a cena ogłoszona będzie przed rozpoczęciem licytacji. Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9 ust. 2 Zarząd. Min. Kom. z dnia 8. V. 1957 roku, Monitor Polski nr 56, poz. 353. K2046

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu zawiadamia, że w ogłoszeniu o przetargu na kapitalny remont ulic z dnia 26. III. 1960 roku N. K. 1766, pominięto nazwę ulicy **Płac Wolności**, która została objęta również planem remontów. Termin składania i otwarcia ofert bez zmian. K2048

Radioodbiorniki naprawia szybko, fachowo — inż. Semma, Wielka 17, narożnik Garbar. 46760g

Ogrodnicy (mażenstwa) oddając, zakładają, ładne praktyczne ogrody. K. Poznań, Kossaka 9 m. 12 — Sławinscy. 46862g

Garbuje, farbuje, uszlachetnia skór futerkowe, lisy, barany (dobry na wydrze). Lisy lesne, nutrie rozjaśniam na kolor białawy. A. Lukasik, Poznań, Dworkowa 14, telefon 846-41 (pierwsza bozka na od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 46999g

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszynek, F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-32. 46813g

Matrymonialne

Panna lat 23, przystojna pracowniczka, umysłowo, posiadająca mieszkanie, zapozna pana od 26—36 lat na stanowisku, mile widziani zawodowi wojskowi. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46927g.

Magister, trzydziestoletnia panna, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46932g.

GŁOS OBSERWATORA

Trasą Bandungu

W krótkie minie pięć lat od konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu. Znaczenie jej — jak podkreślił premier Indii, Nehru — polegało na tym, iż „obwieściła wkroczenie na arenę politycznych wydarzeń światowych...”

WIELKA SOLIDARNOŚĆ

W praktyce stosunków międzynarodowych ostatnich lat solidarność afro-azjatycka niejednokrotnie decydowała o biegu wydarzeń. Wystarczy wskazać rolę odegraną w okresie konfliktu sueskiego. Jedność afro-azjatycka pomogła Indonezji w studiumi wspieranej z zewnątrz rebelii, która zagrożoną była republiką. Przyczyniła się do uchronienia rewolucji irackiej przed groźbą interwencji. Solidarne wystąpienie bloku afro-azjatyckiego zmusiło Stany Zjednoczone i Anglię do wycofania swych wojsk z Libanu i Jordanii.

Znamiennym przykładem nowych proporcji w stosunkach międzynarodowych, wyznaczonych przez kraje Azji i Afryki, jest arena Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Gdy organizacja ta powstała po drugiej wojnie światowej liczyła ok. 50 członków. Dziś liczy 82 członków, a ponad jedną trzecią ich stanowią państwa dwóch „kolonnych” kontynentów, które do niedawna były jedynie terenem ekspansji kolonialnej. Kraje te z przedmiotu stały się podmiotem historii.

ZACIECIA W MASZYNE

Sprawnie funkcjonująca w pierwszej dekadzie istnienia ONZ maszyna do głosowania, w ostatnich latach zaczyna się coraz częściej. Na ostatniej XIV sesji ONZ rezolucja Indii, poparta przez 20 krajów afro-azjatyckich oraz Kuby i Jugosławie, w sprawie zawieszenia doświadczeń z bronią jądrową i nalegająca na zawarcie umowy w tym przedmiocie, uzyskała w głosowaniu 60 głosów, przy jednym tylko głosie przeciwnym Francji i 20 państwach wstrzymujących się, m. in. Stanów Zjednoczonych i Anglii.

Za prawem narodu algierskiego do samostanowienia głosowało na ostatniej sesji ONZ 39 delegacji, chociaż Anglia i Stany Zjednoczone znalazły się wśród 22 delegacji, które wyraziły sprzeciw, a Francja w proteście opuściła salę obrad.

Od głosu powstrzymało się 20 państw. Wreszcie w tej samej płaszczyźnie wspomnianego układu sił w ONZ należy też widzieć szereg rokowań, jakie Polska uzyskała na ostatniej sesji, gdzie została wybrana

jako niestały członek Rady Bezpieczeństwa.

POKREWIEŃSTWA

Głosowania w ONZ odzwierciedlają nową rzeczywistość międzynarodową, której jedną z dominujących cech jest kryzys i rozpad systemu kolonialnego. Pojawienie się na arenie międzynarodowej suwerenych krajów Azji i Afryki oraz ruchu solidarności tych krajów zmieniło układ sił między obozem kapitalistycznym i socjalistycznym i wyraźnie przechyliło szalę na korzyść sprawy pokoju.

Neutralność głównych krajów Azji i Afryki utrudnia i podważa politykę paków wojskowych mocarstw zachodnich, ogranicza sferę ich wpływów oraz rozszerza daleko poza granice państw socjalistycznych sferę pokoju.

Oczywiście, procesy zachodzące w krajach Azji i Afryki przyjmują różne formy. Odzwierciedla to sytuację, w której w zaciepiałe walce schodzą z areny stare systemy i stare klasy. Różne kraje Azji i Afryki uzyskują różny stopień niezależności i w różnym stopniu wyemancypowały się od zależności kolonialnej. Ale jako całość, procesy zachodzące tam mają wielki wpływ rewolucjonizujący na stosunki międzynarodowe, osłabiają siły wsteczne i imperializm oraz walnie przyczyniają się do zwycięstwa nowych form wspólnoty i pokoju.

Marek Gdański

Niedziela w ligach piłki nożnej

Kolejna czwarta niedziela piłkarska przynosi kibicom po znanym jeden tylko mecz II-ligowy — derby lokalne Olimpia — Lech. Obydwa zespoły w tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich nie poniosły żadnej jeszcze porażki. Lech trzy mecze wygrał, a Olimpia trzy zremisowała. Początek zawodów o godz. 16 na stadionie w Dębcu. Warta znowu wyjeżdża do silnego przeciwnika. W Szczecinie grać będzie z Arka, a Calisia spotka się w Warszawie z Polonią.

W lidze poznańskiej grają w Koninie (godz. 16) Górnik — Polonia Leszno, w Kościelnie (godz. 16) Obrą — Zjednoczeni Września, w Kaliszu (godz. 16) Proсна — Dyskobolia Grodzisk, w Poznaniu (godz. 11.30) Polonia — Kolejowy KS Kępno, w Rawiczu (godz. 16) Rawicki KKS — Grunwald Poznań, w Nowym Tomysku (godz. 15) Polonia — Olimpia Koło. (m)

58 klubom grożą walkowery

Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej zawiesił w działalności drużyny piłkarskie tych klubów, które w stosunku do POZPN nie uregulowały swych należności finansowych. Na liście figuruje 58 klubów w tym 33 Ludowe Zespoły Sportowe.

Na liście zawieszonych figurują m. in. Calisia i Proсна z Kalisza, Polonia Chodzież, Mościński Klub Sportowy, Olimpia Koło.

Koszykarze jadą do Chin

Reprezentacja koszykarzy, złożona z zawodników klubów gwardyjskich: krakowskiej Wisły, Wybrzeża Gdańsk i stołecznej Gwardii wyjadzie w tych dniach do Chin, gdzie weźmie udział w wielkim turnieju państw demokracji ludowej.

Naszej reprezentacji towarzyszyć będzie m. in. prezes GKS Olimpia dyr. Stefan Askanas. (x)

1000 zespołów — 35000 członków

Plany sportowców wiejskich

Na IV Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Ludowego Zrzeszenia Sportowego województwa poznańskiego wybrano nowy 45-osobowy skład Rady Wojewódzkiej. Na czele prezydium Rady, do którego weszło 11 osób, stanął ponownie jako przewodniczący p. Zygmunt Sobucki; zastępcami są pp. Antoni Zwierzynski i Roman Banaszak, sekretarzem p. Zdzisław Adameczak.

Jeźdz z nami!

Wycieczkę rowerową na trasie Poznań — Puszczykowo — Zółty Szlak — Jezioro Kocioł — Szosa Jarosławiecka — Komorniki — Poznań Komisja Turystyki Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego organizuje w niedzielę, 3 bm. Długa trasa około 40 km. Uczestnicy otrzymują 15 punktów na Odnakę Turystyczną. Zbiórka o godz. 10 przed Starym Ratuszem. (x)

Na terenie województwa znajduje się 818 kół (29 369 członków) i 9 ludowych klubów sportowych. Kluby, to LKS Korona Bukowiec, LKS Barzeć Przygodzice (powiat Ostrów), LKS Kiekrz, LKS Warta Sieraków, LKS Zieloni Srem, LKS Lechia Kostrzyn, LKS Sarnowianka Sarnowa (powiat Rawicz), LKS Concordia Murowana Goślina i LKS Dąb Zagorów.

Największe tradycje posiada LKS w Kiekrzu, który dysponuje silnym zespołem żeglarskim, jednym z czołowych w kraju i bezkonkurencyjnym w Wielkopolsce. Drugą dyscypliną uprawianą przez kiersekich sportowców jest podnoszenie ciężarów. Bardzo aktywną działalność

rozwinęła sierakowska Warta. Posiada ona kilka sekcji, której zawodnicy to nie przeciętni sportowcy. Mamy w szczególności na myśli świetnego jeźdźcę dyrektora J. Kowalskiego, jednego z kandydatów na Igrzyska Olimpijskie do Rzymu. Warta prowadzi ponadto następujące sekcje: piłki nożnej, lekkoatletyczna, żeglarska, kajakowa, pływacka, siatkówki i strzelecka.

Poznańscy wiejscy sportowcy postanowili na ostatniej konferencji w ciągu najbliższych trzech lat powiększyć ilość zespołów do 1000, a liczbę członków do 35 000! Zadanie trudne, ale możliwe do zrealizowania, skoro weźmie my pod uwagę, że zaledwie jedna trzecia młodzieży wiejskiej należy do LZS-ów. Głównym zadaniem sportowców wsi jest obecnie przygotowanie się do wielkiego złota na polach Grunwaldu.

T. P.

W lipcu obóz zapaśników

Na zaproszenie przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki — Włodzimierza Ręzka, przyjechał do Polski sekretarz jugosłowiańskiego Związku Związki Sportowych — p. Erecan. Jest on równocześnie przewodniczącym Komisji Sędziowskiej Międzynarodowej Federacji Zapasniczej.

W pierwszych dniach swego pobytu w Warszawie jugosłowiański gość był konsultantem przy nakręcaniu szkoleniowego filmu zapaśniczego.

Film będzie służył naszym sędziom podczas wykładów. Przewiduje się ponadto, że film zostanie wysłany do innych krajów.

Podczas spotkania w Polskim Związku Zapasniczym omawiano zmiany w przepisach, jakie wprowadziła Międzynarodowa Federacja Zapasnicza oraz ich interpretację. Uzgodniono ponadto termin obozu kadry olimpijskiej naszych zapaśników w stylu klasycznym. W dniach 5 do 20 lipca br. wyjadą oni do Jugosławii, gdzie w Maraska koło Splitu wspólnie z zawodnikami jugosłowiańskimi uczestniczyć będą w zgrupowaniu.

W rozmowach z gościem jugosłowiańskim uczestniczył m. in. znany poznański sędzia zapaśniczy — p. Józef Moczyński. (w.)

„Armia asów” przed meczem z NRF

Sala SKRY tętni życiem bokserkim. Trzydziestu czołowych pięściarzy polskich przygotowuje się tu do międzynarodowego meczu z reprezentacją NRF w dniu 10 kwietnia w Łodzi.

Trainer Stamm w asyście Biangi, Nawrockiego i Zygmunta, szlifuje formę naszej czołówki. Z „żelaznej” armii asów ćwiczą, zawodnicy tej marki co Kukier, Zawadzki, Bendig, Adamski, Paździor, Kucmierz, Misiak, Walasek, Słowakiewicz, Dampę II Pietrzykowski i jedyny „ciężki” z prawdziwego zdarzenia — Jędrzejewski. Oczywiście „mistrzów” uzupełniają zawodnicy drugiego rzutu z Żurakowskim, Dasalem i innymi na czele; nie ma wśród ćwiczących Kuleja, który ma trudności w szkole i na zgrupowanie się nie stawił. (PAP)

Zwycięstwo koszykarzy Litwy

W Lublinie gościł zespół koszykarzy Litewskiej Akademii Rolniczej — Zua Kowno. Drużyna gości spotkała się z III-ligową Unią Lublin i odniosła zwycięstwo 83:62 (44:29). Zawodnicy Unii przeciwstawiłi lepszym technicznie przeciwnikom dużą ambicję i ofiarności w grze. Najwięcej punktów zdobyli: dla zwycięzców — Masiulis 21 i Varanaukas 18 a dla Unii Kutrzeпа 20 i Nosowski 17.

W czwartek koszykarze litewscy spotkają się z drużyną Lublinianki. (PAP)

Table with columns: Kwiecień (2 sobota), Imieniny (Franciszka, Urbana, Słońce; wsch.: g. 5.25 zach.: g. 18.28)

Teatry

- W POZNAŃNIU: OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Krutniana” (koniec około g. 22) POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Śmierć komiwojżera” (koniec około g. 22) NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Nie ma sprawiedliwych” (koniec około g. 21.45) OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 20 „Fajerwerk” (koniec około g. 21.45) SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 „Kobieta jest diabłem” (koniec około godz. 22.15) MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 16.30 „Tomcio Paluszek” STUDIO — Aula WSE, ul. Marchlewskiego — g. 19.30 „Igraszki z diabłem”;

- W WOJEWÓDZTWIE: KALISZ — „Uczeń diabła”; OLESNO — „Kocham, kocham”.

Kina

- APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.45, 18 i 20.15 „Jeździec z nikad” (USA, 14 l.) BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Pieśń purpurowego kwiatu” (szwedzki, 18 l.) CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Płomień za kratą” (chiński, 16 lat) DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — godz. 15, 17.30 i 20 „French Cancan” (franc., 18 l.) HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Usmiech nocy” (szwedzki, 18 l.) MALTA (Srdka) — g. 16, 18 i 20 „Wiczebra de Bragelonne” (franc., 14 l.) OSIEDLE (Dębice) — g. 16, 18 i 20 „Ich wielka miłość” (USA, 18 l.) PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 i 20 „Prawo jest prawem” (francuski, 16 l.) MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18 i 20.15 „Meż

czynna w spodenkach” (włoski, 12 l.) MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Pechowiec” (argent., 14 l.)



Scena z filmu „Pechowiec” Fot. — CWF

- PIAST (Staroleka) — godz. 17 i 19 „Cafe pod Minogą” (polski, 12 l.) RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Mileczka gwiazda” (polsko-niem., 12 l.) RUSALKA (Swarzędz) — godz. 15 „O jedno życzenie za wiele” (angielski, 14 l.); g. 17.30 i 20 „Dom pani Tellier” (franc., 18 l.) SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18 i 20 „Lili” (USA, 14 l.) TARGOWE — ul. Świerczewskiego — g. 17 i 19.30 „Przed potopem” (franc., 16 l.) TĘCZA (Wilda) — g. 16, 18 i 20 „Iwan Groźny” II seria (radz., 16 l.) WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Rozkaz, zabij” (ang., 18 l.) WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17 i 19.30 „Noc sylwestrowa” (radziecki, 7 l.) WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Sny w szufladzie” (włoski, 14 l.) FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Londyn”;

W WOJEWÓDZTWIE:

GНИЕЗНО — Lech: „Ucieczka przed nocą”, Polonia — „Okno na podwórku”; KALISZ — Stylowe: „Kłopotliwy wnuczek”, Syrena — „Figulki dla Aurelii”, Wolność — „Nocą, kiedy przychodzi diabeł”; LESZNO — Panorama: „Nasładowanie wzbronione”; OSTROW — Słońce: „Bulwar zachodzącego słońca”, Roma — „Tysiąc talarów”; PĪLA — Iskra: „Tajemnice alkowy”.

Radio

- PROGRAM I 5.50 (P-6) — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka poranna; 6.35 — Kalendarz radiowy; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.15 — Muzyka poranna; 7.45 —

Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.15 — d. c. muzyki porannej; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i VI z cyklu: „Uczmy się śpiewać”; prowadzi Stanisław Matecki; 9.20 — Koncert poranny muzyki popularnej; 10.10 — Koncert poranny w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR pod dyrekcją Jerzego Zablockiego; 11 — Audycja dla klasy VIII pt.: „Urodził się w Toruniu”; 11.30 — Audycja z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 11.35 — Na różnych instrumentach; 12.20 — Polskie tańce ludowe w wykonaniu zespołów ludowych PR; 12.40 — Muzyka dla wszystkich; 13.45 — „Od Ikaru do Łunnika”, czyli rozmaitości lotnicze; 14.05 — Audycja dla klas III i IV pt.: „Z pamiętnika uczennicy III klasy”; 14.25 — Koncert chóru i capella PR w Krakowie, dyryguje T. Dobrzański; 14.45 — Orkiestra Roberto Rossi — gra melodie włoskie; 15.05 — Na wesoło; 15.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.15 — Sobotnie popołudnie; 17 — Dla dzieci słuchowisko K. Krzemińskiego pt.: „Gdy księżyc zagląda do kuchni”; 17.30 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 18.05 — Audycja literacka; 18.25 — „Wędrowki muzyczne po kraju”; — audycja słowno-muzyczna; 19.05 — Muzyka taneczna; 19.20 — Notatnik kulturalny; 19.30 — Muzyka taneczna; 20.26 — Wiadomości sportowe; 20.30 — „Pod wieczorek przy mikrofonie z kawiarni „Stolica” w Warszawie; 22.10 — Melodie taneczne w wykonaniu zespołu instrumentalnego J. Haralda;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.50 — d. c. muzyki porannej; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Ludwik Spohr: VIII koncert skrzypcowy a-moll, op. 47 w formie sceny wokalne; 9.05 — Muzyka poranna; 9.35 — „Radiostąpa młodzieży”; 10 — Z najpiękniejszych baletów; 10.50 — Porady praktyczne dla kobiet w opracowaniu K. Kocowej; 11.30 — Gra orkiestra rozrywkowa; 11.40 — Audycja aktualna na tematy międzynarodowe; 15.10 — „Ze zbiorów polskich folklorystów” — audycja w opracowaniu Wiesława Tomaszewskiej; 15.30 — Audycja dla dzieci pt. „Otwarta szkatulka”; 16 — Koncert muzyki rozrywkowej; 16.35 — „O pracy Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej” — mówi I Sekretarz KW PZPR — Jan Szydka; 16.30 — Piosenka „Expressowa”; 17.15 — Wiazanka melodii ludowych;

17.30 — Dodatek 97 do Radioexpressu; 17.45 — Co przynosi niedziela sportowa; 17.50 — Koncert 1.000 szkół; 18.25 — Wesołe piosenki; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Uniwersytet Radiowy z cyklu: „Zwierzę a środowisko” — pogadanka dr. J. Zabińskiego pt.: „Wrogie środowisko”; 19.15 — Muzyka taneczna; 19.30 — „Matysiakowie”, ode piosenki radiowej; 20 — Koncert orkiestry PR w Katowicach pod dyrekcją J. Gerda; 20.35 — Melodie taneczne; 20.50 — Komentarz aktualny dla wsi; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Gra Wrocławski Kwintet Rymiczny PR; 22 — Koncert solistów; 22.30 — Audycja „Szpilek”; 23 — Muzyka taneczna; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA: 17.40—18 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi” (lok.); 18—18.40 — Quiz dla młodzieży; — „Znam przepisy drogowe” (lok.); 18.40—18.55 — „W krajach socjalizmu” (W-wa); 18.55—19.25 — „Nie tylko dla pań” — magazyn (W-wa); 19.30—20 — Dziennik (W-wa); 20—20.15 — Program tygodnia (lok.); 20.15—22 — „Piękna i bestia” — film prod. franc. (lok.); 22—22.05 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 22.05—22.15 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 22.15—23.05 — „Słabsza plec” — program rozrywkowy (Warszawa).

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny. Dyryguje — Józef Wiłkomirski; solistka — K. Langer-Danecka (fortepian); IZBA RZEMIESLNICZA — ul. Niezłomnych — g. 17 i 20 „Uśmiech od morza”.

Wystawy

SALON CBWA, St. Rynek — g. 18 — wystawa prac Aliny Szapocznikowej z Warszawy; SALA PTTK, St. Rynek 92 — g. od 10 do 17 — „Grzyby trujące oraz podobne do nich gatunki jadalne”.

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI im. RASZEJA (chirurgia, internia, otolaryng.) APTEKI: Miekiewiczza 22, Alfreda Lampego 2, Dzierżyńskiego 197, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 33.